

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez dostarczenia do domu
miesięcznie . . . M 7,300.000
z dostawą do domu M 7,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 7,500.000
za granicą . . . M 12,000.000Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

250.000 Mk

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Naczelny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

WŁASNYMI SIŁAMI POLSKI.

Przez szereg lat wszyscy, szczególnie krakowscy „znawcy” spraw finansowych powtarzali jako pewnik, nie podlegający dyskusji, że pierwszym warunkiem uregulowania naszego skarbku jest uzyskanie znacznej pożyczki zagranicznej.

W możliwość otrzymania przez Polskę pożyczki na cele sanacji finansów nigdy nie wierzyłem. Bo taki kredyt — a tylko taki mógł dopomóc do uzdrowienia skarbu — otrzymuje zawsze tylko ten, kto i bez niego istnieć może, kto go potrzebuje dla rozszerzenia swej gospodarczej działalności, ale nie dla usunięcia swych deficytów. Więc z góry należało przewidywać, że kapitały zagraniczne wtedy dopiero zwrócą się z ofertami do Polski, gdy jasnym się stanie, że możemy się i bez nich obejść.

Natomiast szybki rozwój produkcji, mimo gwałtownego kurczenia się wartości ogólnej sumy wypuszczonych marek, rozwijał się tak szybko, że gdy w 1920 r. musieliśmy 2/3 roku żyć obcemi zbożem, w 1923 r. wartość wywozu przewyższała już wartość przywozu i uzyskaliśmy aktywny bilans handlowy. — wskazywał, że zasoby pieniężne kraju są wielokrotnie większe, niż znajdujące się w obiegu ilość marek, że w posiadaniu społeczeństwa musi się znajdować przynajmniej sto milionów dolarów i że na tych zasobach można oprzeć z całkowitą pewnością sanację budżetu i waluty — było je wydobyć na rynek pieniężny z ukrycia w jakimś się znajdowały.

Zważywszy te fakty, szczegółową ich analizę podałem w szeregu drukowanych „Słowie Polskie” jesienią ub.r. artykułów o naprawie skarbu i waluty — gabinet Witosa na wniosek ministra Kucharskiego postanowił przystąpić natychmiast własnymi siłami Polski, bez oglądania się na pomoc kredytową zagranicy, do reformy walutowej.

W tym celu przedłożył Sejmowi ustawę o waloryzacji podatków i kredytów państwowych i opracował statut Banku Polskiego.

Sfery bankowe i wielko-przemysłowe obu tym zarządzeniom stanowczo się sprzeciwiały. Przepowiadano najstraszliwszy kryzys gospodarczy wskutek waloryzacji kredytów. Głoszono, że z chwilą przystąpienia do organizacji Banku emisyjnego nikt nie zechce brać marek i stracą one ostatecznie jakąkolwiek wartość.

Stronnictwa większości polskiej, popierające gabinet Witosa zaufały jednak rządowi. Sejm uchwalił waloryzację podatków i kredytów i ten samemu przesądził konieczność szybkiej reformy walutowej.

Obecny premier i minister skarbu p. Władysław Grabski poszedł też dale, po tej samej drodze.

Wiosną roku przeszłego w przedstawionym przez się programie sanacji finansów przewidywał on okres trzechlecia dla ustalenia równowagi budżetowej i wprowadzenia waluty złotej.

Nie minęło od tej chwili trzech kwartałów. I luty zamknęliśmy bez deficytu skarbowego. A niezadługo wejdzie w życie normalna oparta o złoto waluta. I odbywa się to wszystko bez głębszego kryzysu gospodarczego.

Przeciwnie. Pensje urzędników i pracowników państwowych wyrażone w złotych podniosły się w lutym dwukrotnie w porównaniu z grudniem. Ilość pieniędzy na rynku wzrosła o 20 milionów dolarów zakupionych przez P. K. K. P. oraz o całą sumę udzielonych przez P. K. K. P. kredytów, tj. niemal trzykrotnie.

A równocześnie otrzymujemy z Włoch pożyczkę na proste zabezpieczenie monopolem tytoniowym, zatrzymując całkowicie własność jego i zarząd w ręku państwa. W ślad za tem zjawiają się i z innych stron oferty korzystnych kredytów.

Coprawda w sferach spekulacyjnych finansjery ciągle jeszcze mówi się z nie dowierzaniem o naprawie skarbu. Zbyt wiele tracą one wskutek ustalenia się waluty, zbyt długo bogactw się one przez spadek marki — by mogły się łatwo pogodzić z tak raptownym ustaniem łatwych i wielkich zysków.

Ogół społeczeństwa jednak patrzy z wiarą w przyszłość skarbu. I ma rację. Zrównoważenie budżetu i stabilizacja waluty są zapewnione.

Duża w tem zasługa roztumnych, konsekwentnych zarządzeń ministra skarbu Władysława Grabskiego.

Nie umniejszając jednak w niczem tych jego zasług — co mnie by nakamie pascowało — trzeba stwierdzić, że zamknął on druk marek na dług państwa o tyle wcześniej, niż to poprzednio uważał na możliwe, dzięki temu, że rząd większości polskiej zerwał z doktryną iż tylko przy pomocy obcego kredytu uporządkujemy skarb, że przestał się na to pomoc oglądać i wbrew zaciętej opozycji kół wielko-kapitalistycznych wszedł śmiało na drogę reformy walutowej własnymi siłami Polski.

W zakresie gospodarki finansowej, na terenie tak zdawałoby się całkowicie opartym przez międzynarodowe potęgę, jedynie roztumna polityka okazała się polityką zaufania we własne siły.

Tembardziej jest to jedynie roztumna polityka w zakresie wszystkich spraw związanych z mocarstwem państwa, a więc zarówno międzynarodowych naszych stosunków jak i wewnętrznych zagadnień narodowościowych.

Stanisław Grabski.

28-ma sesja Rady Ligi narodów.

Genewa. (PAT.) Dnia rano rozpoczęła się pod przewodnictwem przedstawiciela Urugwaju, Guanego, 28-ma sesja Rady Ligi Narodów. Na obecnej sesji Anglię reprezentuje lord Palmer, Belgię Melot w zastępstwie Hymansa, który obiał także ministra spraw zagranicznych w gabinecie Temisa, Brazylię Suza Dantes, Hiszpanię Quinones de Leon, Francję Hanotaux, Włochy Salandra, Japonię Ishi, Szwecję Branding, Czechy po raz pierwszy Benesz.

W dniu dzisiejszym odbyło się tylko poufne posiedzenie w sprawach administracyjnych i finansowych.

Następca Francuza Nollemaire na stanowisko członka komisji kontroli jest Revelaud.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się we wtorek, o g. 10 rano. Referentem dla spraw Odańskich jest Quinones de Leon, spraw Kłupedy Guesz, spraw rokowań polsko-niemieckich Suza Dantes, sprawy Japońskie Quinones de Leon.

Genewa. (PAT.) Dnia popoł. nie odbyło się posiedzenie Rady Ligi Narodów, ponieważ raporty, które mają być przedstawione Radzie Ligi Narodów w rozmaitych sprawach, znajdujących się na porządku dziennym obecnej sesji, nie są jeszcze gotowe.

Genewa. (PAT.) Przybył tu delegat polski na obecną sesję, poseł Skrzyniak, poseł Modzelewski i dyrektor departamentu zagranicznego Koźmiński.

Przed głosowaniem w senacie franc.

Możliwość formuły kompromisowej.

Paryż. (PAT.) Jak się dowiaduje Havas, większość senatorów usposobiona jest przychylnie dla całokształtu projektów finansowych. Niektórzy także członkowie senatu wahają się co do

przyjęcia ustaw o nadzwyczajnych pełnomocnikach dla rządu, odrzuconych przez komisję. Poszukiwana jest obecnie forma kompromisowa.

Konferencja w pałacu elizejskim.

Millerand solidaryzuje się z Polacarem.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszej konferencji w pałacu elizejskim, która się odbyła w obecności prezydenta republiki Milleranda, postanowiono zaniechać zaciągania dalszych pożyczek na cele odbudowy i przeciwdziałania zapowiadanej najbardziej energicznych środków, co do których zachowana zostanie tajemnica, spekulacji zagranicznej na niższą franka. Minister Delasteyrie złożył parlamentowi szereg nowych projektów finansowych.

Po skończonej konferencji wydano komunikat następującej treści: Rząd będzie się domagał jak najszybszego uchwalenia przez senat ustaw finanso-

wych i złoży w senacie, oświadczenia podobne do tych jakie złożył w Izbie zwracając uwagę na konieczność ograniczenia wydatków i zastrzeżenia polityki pożyczkowej. Bank francuski poprze te usiłowania rządu i pozostanie w związku z tem wszelkie niezbędne kroki.

Paryż. (PAT.) Dzienniki podnoszą wielkie znaczenie wczorajszego posiedzenia Rady ministrów w pałacu elizejskim, na którym to posiedzeniu omawiano sprawę zapobieżenia spadkowi franka. Dzienniki zwracają uwagę na wystąpienie prezydenta Milleranda, który oświadczył swoją solidarność z Poincarem, aż do ostateczności.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetrów: w zwykłych ogłoszeniach gr. 7 w nadstawach i w nekrologii gr. 24. w kronice, rozstrut, dział gospodarczy paski w tekście gr. 49. po kronice gr. 32. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 63. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 4. kupno i sprzedaż za słowo gr. 5. aktualizacyjna, korespondencje prywatne za słowo gr. 4. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagnieżdzenie o 39 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu fr. kol. wal. notowanego co dwa tygodnie w Monitorze.

Z DNIA.

DWIE POŻYCZKI DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 marca. Do Warszawy nadeszła wiadomość, że król włoski podpisał akt gwarancyjny rządu włoskiego co do pożyczki dla Polski w kwocie 100 milionów franków złotych. Pożyczka ta zabezpieczona jest monopolem tytoniowym.

Dowiedzieliśmy się również, że pertraktacje rządu polskiego w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Ameryce są na dobrej drodze.

GEN. CZIKIEL PODAJE SIĘ DO DYMISJI.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 marca. W związku z wypadkami listopadowymi generał sąd honorowy pod przewo dnictwem gen. Stan. Hallera wydał orzeczenie w sprawie zachowania się gen. Czikiela. Orzeczenie sądu dyskwalifikuje gen. Czikiela ze wszystkich stanowisk na wyższych dowództwach tj. od dowództwa pułku wwyż. Jak się dowiadujemy gen. Czikiel ma wnieść w najbliższym czasie prośbę o dymisję.

USTAWA O GMINIE MIEJSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Dnia zakończyła dwudniowe posiedzenie specjalna Komisja Związku miast, wyłoniona celem opracowania projektu ustawy o gminie miejskiej. Na porządku dziennym były szczegółowa dyskusja nad wspomnianym projektem co do którego przedstawił Komisja swe dozyderaty. Na odnośnej Komisji sejmowej przeprowadzono dyskusję i przyjęto 30 paragrafów ustawy regulującej sprawę gminy miejskiej, jej obszarów, członków, zadań i organów, oraz kwestje Rad miejskich. Następne posiedzenie wyznaczono na 30 marca br.

P. MICHAŁSKI I SKARBOFERM.

Warszawa. (PAT.) Dnia odbyło się posiedzenie Komisji budżetowej dla rozpatrzenia budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Przed przystąpieniem do porządku dziennego, przewodniczący odczytał list posła Michałskiego, który w tymże stwierdza, że uchwała dotycząca powierzenia Bankowi krajowemu zarządu akcjami Skarbofermu, będącymi własnością państwa, zapadła w lipcu 1921 r. gdy poseł Michałski nie był członkiem rządu, na co pos. Michałski zawiadomił o złożeniu mandatu członka Rady nadzorczej Skarbofermu.

O ZNIŻKĘ CEN WĘGLA.

Warszawa. (AW.) Dnia wyjechał do Katowic główny inspektor pracy p. Kłott w związku z rozpoczętymi rokowaniami między przedstawicielami przemysłowców i robotników górniczych w sprawie obniżenia cen węgla i przedłużenia dnia pracy.

PERSONALIA POLITYCZNE.

Warszawa. (PAT.) P. Prezydent Rze czypospolitej podpisał nominację podprokuratora Juliana Siennickiego na podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości.

O rewizję traktatu ryskiego.

„Ekonomikaczka” *Żit* zamieszcza zamieniony artykuł, poświęcony sprawom gospodarczym polsko-sowieckim, podpisany przez Rosenblata. Artykuł ten wobec zamieszczenia go w oficjalnym organie uchodzi za wyraz opinii sowieckich sier rządowych.

Autorka uważa, iż w Polsce niedoświadczanie zdają sobie sprawę z konieczności gruntownej rewizji tych wzajemnych stosunków, które co prawda zostały w swoim czasie prawnie sformułowane, ale dzisiaj przestały odpowiadać wymaganiom życiowym. Traktat ryski, który jest odbiciem wzajemnych stosunków i sił Polski i Rosji sowieckiej, w okresie jego zawarcia, nie może dzisiaj już odpowiadać wymaganiom chwili.

Wychodząc z tego założenia, rząd polski, jeżeli musi się z poważnym zamiarem rozpocząć rokowań w sprawie traktatu handlowego, powinien obecnie rozważyć momenty nie tylko dla niego pożądanego, ale i momenty obiektywne osiągalne i możliwe. W takim razie traktat handlowy winien być nie tylko zwykłym sformułowaniem wzajemnych stosunków handlowych, ale powinien wziąć pod uwagę zmienioną wewnętrzna i międzynarodową pozycję Rosji sow. i być odbiciem i sformułowaniem wzajemnych stosunków tych dwóch państw w nowych warunkach międzynarodowych.

Z powyższego wynika logicznie, że przede wszystkim powinny być zmienione te wzajemne stosunki prawne, które się już przeżyły i które więcej nie odpowiadają realnym możliwościom.

Autorka kończy swój artykuł wyrażeniem nadziei, że Polska zrozumie sytuację i usunie trudności, które utrudniają harmonijne i zgodne polmowanie zadań i celów przez obie strony jednocześnie.

Zjazd panislamistyczny.

Organizacja zjazdu panislamistycznego w Angorze lub Smyrnie natrafia na przeszkody, z powodu opozycji niektórych narodów Islamu wobec nowej polityki Kalifatu Turcji. Dlatego rząd sowiecki zaproponował obranie tego siedziby zjazdu Rostowa nad Donem.

Na zjeździe będą obecni delegaci sunitów, perskich szyitów, wszystkich panislamistycznych organizacji Turcji, Azji, Północnej Afryki i Arabii. Zjazd będzie, jak twierdzą w kołach sowieckich, demonstracją muzulmanów przeciw polityce Wielkiej Brytanii.

Bitwa a Prusy Wschodnie.

Jak donosi z Rygi „Ost Express”, rząd litewski porzucił zamiar pierwotny oparcia się o związek estońsko-łotewskiej unii celnej. W Rydze przyłączają, że nowe to stanowisko rządu kowieńskiego pozostaje w związku z planami nawiązania ściślejszego kontaktu gospodarczego Litwy z Prusami Wschodnimi, które popiera zresztą były prezydent litewski Smetona i były premier Waldemaras. „Koenigsberger Handelsbeilage Ztg.”, powtarzając tę wiadomość, twierdzi, że jest to dla niej czemś nieoczekiwanym. „A jednak myśli ta — pisze — idzie po linii naturalnego rozwoju gospodarczego. Wywóz Litwy z Niemiec w roku ubiegłym wynosił 75 procent, po nadto sporo towarów importowanych składowało na Litwie przez Prusy Wschodnie. Dla wywozu Litwy, która jest krajem rolniczym, Prusy Wschodnie, również rolnicze nie stanowią konkurencji. Natomiast dla rozwoju rolnictwa swego Litwie potrzeba wywozu nasion selekcyjnych i bydła rozródowego z Prus Wschodnich. Importu zboża z Litwy rolnictwo wschodnio-pruskie obawiać się nie może, przez Prusy Wschodnie za to produkty rolne Litwy znajdują drogę do Rzeszy. Prusy Wschodnie mogą przeobrazić za to litewski len i konopie,



ŚWIATŁO „KITSONA”

LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE o sile 150—1000 świateł, do oświetlenia miast, wsi, dworców, tartaków, restauracji, latarnisk, placów, składów i t. p. Jakkolwiek wszystkie części składowe do tychże, wyrobia i dostarcza natychmiast nowo założona

POLSKA FABRYKA LAMP, LATARNI

i wyrobów metal. wszelkiego rodzaju

„POLMET”. Spółka akcyjna, Lwów, ulica Nowej Rzeźni 25. — Telef. 1918.

chętnie też wędzić będą jaja, drób i drzewo litewskie. Nie ma więc gospodarczych momentów przeciwnych, któreby stały w drodze w współpracy ekonomicznej. Zbliżenie na polu gospodarczym osłabiłoby ponadto tarcia polityczne w sprawie Kłajpedy.

Ścisłejsze zbliżenie gospodarcze przyniosłoby więc tak Litwie, jak i Prusom Wschodnim niezaprzeczalne korzyści. Współpraca ta nie przeszkadzałaby zresztą stosunkom gospodarczym Litwy z państwami bałtyckimi.

Rozruchy wojskowe w Irlandji.

Londyn. (PAT.) Według informacji z Dublinu, rozruchy wojskowe w Irlandji spowodowane zostały zwolnieniem ze służby 900 oficerów. Większość z po-

śród nich po uwolnieniu opuściła koszarę, zabierając ze sobą zapasy karabinów i amunicji, poczem udała się do pobliskich lasów, gdzie myśli się bronić.

KANDYDACY NA KALIFA.

Londyn. (PAT.) W związku z obwołaniem króla Husseina kalifem, oczekują tu dalszego rozwoju wypadków, gdyż Marokko i Egipt wysunęły prawdopodobnie własnych kandydatów na kalifa. Z wielkim zainteresowaniem o-

czekują wiadomości o stanowisku mahometan w Indiach. Jak wiadomo — zaznacza dalej Reuter — Hedżas, Irak i Transjordanja są zaledwie drobną częścią świata mahometanckiego.

Venizelos usuwa się z życia politycznego.

Ateń. (PAT.) Venizelos przed opuszczeniem Grecji wystosował do dzienników greckich pismo, w którym wyraził swoje rozgoryczenie z tego powodu, iż nie miał możliwości przysłużenia się skutecznie ojczyźnie.

Monarchiści, zaznacza w swym piśmie Venizelos, oskarżyli go, iż doradzał wykonanie egzekucji na ministrze ostatniego gabinetu. Republikanie zaś o-

to, że nie chciał dość energicznie podtrzymywać ich stanowiska. Venizelos postanowił przeto usunąć się z życia politycznego.

Londyn. (PAT.) Z Aten donoszą, że Venizelos odjechał do Paryża.

Ateń. (PAT.) W tutejszych kołach republikańskich wyrażają przekonanie, że upadek gabinetu Kafandarisa, oznacza całkowite fiasko polityki Venizelosa.

Jeszcze skandal benzynowy w Czechach.

Praga. (PAT.) W związku z aferą benzynową w Czechach „Narod. Listy” zamieszczają interesującą rewelację, świadczącą, że nawet rola min. Udrząda w tej sprawie nie była całkiem jasna. Według informacji tego dziennika, reprezentanci handlarzy olejów mineralnych interweniowali w ministerstwie Obrony Narod. w sprawie niewłaściwego systemu rozdawania przez ministerstwo dostaw benzyny. Późniejsze tylko obliczenia wykazały, że w ten

sposób w ciągu 2 lat ministerstwo obrony zapłaciło o 10 milionów kor. czesk. więcej niż należało za dostawę benzyny.

Jak słychać, wkrótce nastąpić mają dalsze sensacyjne aresztowania. Ostatnio uwięziono żonę dr. Svatka i kapitana Bobelę oraz kupca Kolbona. Ten ostatni aresztowany w Wiedniu, był głównym filarem skorumpowanego towarzystwa.

Oskuta procesu Ludendorfa.

Zuznania gen. Lossowa. — Groźby nacjonalistów.

Monachium. (PAT.) Wśród wielkiego napięcia rozpoczęło się dziś przesłuchanie generała Lossowa. Przewodniczący oświadczył, że narazie generał nie będzie zaprzysiężony, ponieważ jego obecność w Braunkeller spowolniała wstępne dochodzenia. Lossow oświadczył, że część swego zeznańa poczynił na rozprawie tajnej. Podczas przesłuchania Lossow podał, że od lipca zeszłego roku był informowany przez swoich przyjaciół z Niemiec północnych, że cały ratunek leży w zaprowadzeniu dyktatoratu, któryby objął rządy w Bawarii i całych Niemczech. Dyktator ten miałby być wprowadzony nie drogą zamachu, lecz na podstawie artykułu 48 konstytucji. Rząd berliński — mówił dalej generał Lossow — żądał, bym przysięgnął Kaira. Wydało mi się to jednak śmieszne i komiczne. Oba stany wyjątkowe były natury czysto politycznej i były grubym błędem. Berlin chciał tę sprawę załatwić w drodze wojskowej. Otrzymałem rozkaz, bym się wojska przeszkodził w wydawaniu pisma: „Volkischer Beobachter”. Tak krok Kahr uważał za nieprzyjacielski akt. Byłem zresztą pewny, że pod redakcją tego pisma zastaną policję, która musiałaby usuwać przy pomocy Reichswehry. Uważałem to za niemożliwe. Przesłuchiwanie trwa dalej.

Królewiec. (AW.) Znany przywódca ruchu monarchistycznego Dr. Stadter wygłosił na specjalnej naradzie przedstawicieli nacjonalistycznych i monarchistycznych wschodnio-pruskich znamienną mowę, w której wykazywał, że Prusy Wschodnie ze wszystkich innych prowincji niemieckich nadają się najbardziej do zainicjowania wielkiej akcji oswobodzenia, która po procesie przeciw Ludendorfiowi musi ogarnąć całe Niemcy.

Mówca zalecał już obecnie rozpoczęcie w tym celu przygotowań. Trzeba — zdaniem jego — przede wszystkim znieść „kurtyarz polski” i połączyć Gdańsk z Prusami. Mówca radził między innymi, aby wobec braku zainteresowania się sprawą Prus Wschodnich ze strony Berlina, stworzono w Prusach Wschodnich osobne rządy. Królewiec stał się więc środowiskiem polityki akcji oswobodzenia Niemiec.

Wiedeń. (PAT.) Jak donoszą z Monachium tamtejsi nacjonałści grożą odpowiednimi konsekwencjami w razie, gdyby Ludendorf nie został uniewinniony. Mówią oni też publicznie, że nie przewidują wyroku skazującego oskarżonych.

Układy rosyjsko-angielskie

Miesiąc już upłynął od uznania przez Anglię rządu sowieckiego, ale sprawa zapowiadzanej w historycznej nocy Mac Donalda uregulowania między Moskwą i Londynem spornych kwestii nie postąpiła zupełnie naprzód. Jasne się tylko stało, że zawarcie zapowiadzanej traktatu rosyjsko-angielskiego jest zagadnieniem, którego załatwienie należy w każdym razie do bardziej odległej przyszłości. Dopiero z końcem marca ma się zebrać w Londynie pod przewodnictwem Mac Donalda specjalna komisja rosyjsko-angielska, celem rozpatrzenia się w przygotowywanym przez oba rządy materiale.

Już obecnie jednak rysują się wyraźnie wielkie trudności na jakie napotka zwołana komisja w dążeniu do uregulowania spornych kwestii. Trudności te wynikają ze sprzecznych, wyłączających się wzajemnie celów, jakie tak Anglja, jak i Rosja pragnęłyby w wzajemnych stosunkach osiągnąć.

Celem Rosji jest uzyskanie bądź od rządu angielskiego, bądź przy jego oficjalnem poręczeniu od prywatnych banków londyńskich znacznej bardzo pożyczki gotówkowej. A to celem organizacji i rozwinięcia przemysłu rosyjskiego, przyspieszenia rozwoju gospodarstwa i w ten sposób podniesienia zdolności płatniczej Rosji. Celem natomiast Anglii jest sprzedaż Rosji jak największej ilości produktów; to bezpośredniego spożycia, choćby na kredyt.

Tymczasem Rosja przy niskim poziomie potrzeb swej ludności i małej bardzo sile kupna jest krajem mimo upadku swej produkcji prawie samowystarczalnym, stąd popyt w niej na towar zagraniczny w danym wypadku angielski, jest bardzo niewielki ogranicza się prawie całkowicie do narzędzi produkcji. Kredyty zaś towarowe, w tej zwłaszcza postaci towaru, byłyby faktycznie, co nie leży w interesie ani w potrzebach Anglii, ucieczką kapitałów angielskich do Rosji i organizowaniem produkcji rosyjskiej. Rosja zresztą dla organizacji swej produkcji i podniesienia swego gospodarstwa nie tyle potrzebuje nawet pewnej kategorii towarów zagranicznych, ile płynnego kapitału, przy pomocy którego uruchomiłaby własne swoje przedsiębiorstwa przemysłowe, a tem samem zmniejszyła u siebie ilość bezrobotnych, która jest nie mniej wielka, jak w Anglii; w samej tylko Moskwie w tej chwili nie ma pracy dla 112 tysięcy ludzi. Gdy więc Anglja liczy na to, że udzieli Rosji kredytu towarowego i w ten sposób pozbędzie się znacznej ilości swych fabrykatów, którymi się dusi, to Rosja liczy na uzyskanie pożyczki gotówkowej, która pozwoli jej oddać na kredyt chłopom towary wytworzone przez jej własne fabryki i zalegające składy z powodu braku u chłopów gotówki na kupienie ich i która w dalszym ciągu pozwoli przemysłowi rosyjskiemu intensywniej pracować.

Trudno przypuścić, aby Anglja, gdyby nawet miała wolne kapitały do lokowania zagranicą, odważyła się umniejszyć je w Rosji przy tych politycznych i gospodarczych gwarancjach, jakie Rosja dzisiejsza daje. Anglja jednak nie szuka stosunków z Rosją dla lokowania kapitałów, ale dla zbytu towarów, nie chce organizować jej produkcji, ale chce ją oprowadzić jako rynek zbytu produkcji własnej. Te zasadnicze cele dla jakich Londyn i dla których Moskwa szukają zbliżenia, są tak zasadniczo nie już różne, ale sprzeczne, że rokowania, które z końcem marca rozpoczyna się w Londynie muszą skończyć się dla obu stron bolesnym zawodem i nikłymi wynikami, które nie opłaca stawki jaką obie strony w grze tej postawiły.

REFORMY FINANSOWE WE FRANCJI.

Paryż. (PAT.) Komisja finansowa senatu zajmowała się w dalszym ciągu omawianiem projektów finansowych. Przyjęto szereg artykułów. Między innymi uchwalono wprowadzenie oszczędności w budżecie państwowym na sumę jednego miliarda franków oraz przyjęto projekt podniesienia podatku o 20% co ma przynieść skarbowi około 4 miliardy franków.

Paryż. (AW.) „Petit Par.” donosi, że francuski Bank Państwa zdołał sobie zabezpieczyć zagranicą kredyt, co niewątpliwie wywrze korzystny wpływ na obecną sytuację finansową. Od dziś podwyższono taryfę kolejową (osobowa).

POPRAWKI W KONWENCJI GENIEWSKIEJ.

Bytom. (PAT.) Dnia 10 marca br. na Zamku w Szomborku koło Bytomia odbyła się pod przewodnictwem prezydenta górnośląskiego Trybunału rozjemczego profesora Kaackenbecka konferencja polsko-niemiecka w przedmiocie rozpoznania omyłek drukarskich w konwencji genewskiej. Uchwalone przez konferencję poprawki będą ogłoszone w dziennikach ustaw polskich i niemieckich.

PRZESILENIE GABINETOWE W BELGII.

Paryż. (PAT.) Według otrzymanych tu z Brukseli wiadomości. Tenis będzie próbował dziś jeszcze utworzyć gabinet. W tym wypadku Hymans pominięty partii katolickiej otrzyma tę sprawą zagranicznych. Głównym przedmiotem sporu jest sprawa powierzenia teki obrony narodowej. Poparcie gabinetu przez większość parlamentarną wydaje się zapewnione.

OSZCZĘDNOŚCI W ANGLII.

Londyn. (PAT.) Biuro Reutera donosi: Premier Mac Donald odbył konferencję z admirałem Beatty, któremu zakomunikował, że gabinet postanowił nie przeprowadzać planu budowy doków w Singapore ze względu na obecny stan finansów angielskich. Admirał Beatty odpowiedział, że admirał zgadza się z tą uchwałą. Wiadomości o przesileniu w admirałce są zatem niezasadne.

DODEKANEZOS DLA GRECJI.

Wiedeń. (PAT.) Według doniesienia z Rzymu prowadzone obecnie włosko-greckie rokowania doprowadzą prawdopodobnie do zawarcia układu na podstawie którego Włochy odstąpią Grecji Dodekanezos z wyjątkiem wyspy Rodos.

BENESZ W GENEWIE.

Genewa. (PAT.) Rozpoczynająca się 18 senia Rady Ligi Narodów obradować będzie prawdopodobnie cały tydzień. W posiedzeniach Rady wzięcie udziału Robert Cecila weźmie udział lord Parmoor. W obradach weźmie także udział poraz pierwszy Benesz.

TARGI WIEDEŃSKIE.

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj otwarto Targi wiedeńskie. Wczoraj odbył się w ratuszu bankiet dla przybyłych gości zagranicznych.

UNI WOLNE OD PRACY.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów w d. 10 bm. uchwaliła projekt ustawy w sprawie zabezpieczenia odpoczynku pracowników najemnym w niedziele, oraz w następujących dniach świątecznych: Nowy Rok, Trzech Króli, Wniebowstąpienie Pańskie, Boże Ciało, Piętna i Pawła, Trzeciego Maja, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi, Wszystkich Świętych, Niepokalanie Poczęcie i Pierwszy Dzień Bożego Narodzenia. Święta Trzech Króli, Wniebowzięcie P. Marii, Sw. Piętna i Pawła, oraz Niepokalanie Poczęcie N. P. Marii mogą być zastąpione w zakładach pracy, w których pracownicy należą w większości do wyznania nie rzymsko-katolickiego przez alternatywnie Boże dni świątecznych, uznanych przez większość pracowników za obowiązujące.

JUTRO W ŚRODĘ WIELKA PREMIERA W KINIE „LEW”!

Bomba humoru!

Najlepsze komedia!

z niezrównanymi, genialnymi artystami-komikami

PAT i PATACHON p. t.

NARZECZONA Z AUSTRALJI.

Rekordowy film ten będzie wielką niespodzianką dla Szan. P. T. publiczności. Jest bowiem pod względem reżyserji, wykonania, techniki, pomysłowej sytuacji i niegospolitego humoru niedosięgnięty w tym sezonie. 1279

Najwyższe władze wojskowe.

Przyjęty przez Radę Ministrów projekt M. S. Wojsk.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 marca. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów przyjęto w zasadzie wniosek ministra spraw wojskowych o organizacji najwyższych władz wojskowych w czasie pokoju. Projekt ten opiera się na następujących zasadach:

1. W myśl konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. prezydent Rzeczypospolitej jest najwyższym zwierzchnikiem armii, zaś minister spraw wojskowych jej dowódcą w czasie pokoju, odpowiedzialnym za sprawy wojskowe przed sejmem. Ministrowi spraw wojskowych podlegają wszyscy wojskowi i przed nim są odpowiedzialni za powierzony im zakres działania.

2. Obowiązki i prerogatywy prezydenta Rzeczypospolitej jako najwyższego zwierzchnika armii zostaną należycie uwzględnione i podkreślone jako stały moralny punkt oparcia armii, który nie zależy od zmieniających warunków politycznych.

3. Zainteresowanie innych ministrów sprawami przygotowania wojskowego przez stworzenie Rady Obrony Państwa i stworzenie w ten sposób objętych instancji dla zadań wysuwanych ze strony wojskowości i skoordynowanie wysiłków ministra spr. wojskowych z wysiłkami innych ministrów i całego społeczeństwa w dziedzinie przygotowania obrony Państwa.

Zapewnienie ciągłości w pracy nad przygotowaniem obrony Państwa, utrzymywanie zdolności bojowej armii nadaniem jej autorytetu wojskowego i moralnego przez stworzenie stanowiska generalnego inspektora armii i udzielenie mu szerokiej kompetencji tak w dziedzinie przygotowania wojennych planów operacyjnych, jak i zapewnienie mu wpływu na wyszkolenie armii i sprawy personalne, oraz uzależnienie od niego w tych sprawach szefa sztabu generalnego i inspektora armii.

5. Proste i logiczne ujęcie organizacyjne kompetencji, ustalenie stosunku odpowiedzialności, wyłączenie szefa sztabu generalnego z biegu wypadków polityki wewnętrznej.

Sprawa wierzytelności przedwojennych

wchodzi w stadium rozstrzygające.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 marca. Od trzech dni toczą się w prezydium Rady ministrów obrady specjalnej konferencji o charakterze analitycznym, celem rozpatrzenia sprawy uregulowania wierzytelności przedwojennych. Przewodniczy prof. Zoll z Krakowa. W konferencji bierze udział około 100 osób zainteresowanych. Z ramienia prezydium Rady ministrów uczestniczy w obradach p. Hełczyński, który na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów przedstawi wyniki ankiety. Będzie ona podstawą dla obrad i decyzji Rady ministrów.

Sprawa uregulowania wierzytelności przedwojennych wchodzi wogóle w stadium rozstrzygające. Rada ministrów na dzisiejszym posiedzeniu zajmowała się sprawą uregulowania

wierzytelności prywatno-prawnych skarbu Państwa. Przyjęto wniosek ministra skarbu o powołaniu komisji międzyministerialnej dla zbadania tej sprawy.

Jak się dowiadujemy przewidywana jest waloryzacja przedewszystkiem wierzytelności hipotecznych i listów zastawnych. Rozporządzenie w tej sprawie, wydane na podstawie ustawy o pełnomocnictwach ma się ukazać w najbliższym czasie i według prawdopodobnie w życie z dniem 1 kwietnia br.

W związku z tem rozważana jest sprawa specjalnego opodatkowania właścicieli nieruchomości, którzy wzbożycili się wskutek spłacenia długów hipotecznych według oficjalnej relacji marki.

Ochrona lokatorów w Senacie.

Warszawa. (Tel. wł.) 10 marca. Senacka podkomisja prawnicza, złożona z pp. Głogera (ZLN), Nowakowskiego (Ch. D.) i Posnera (PPS) ukończyła obrady nad projektem ustawy „o ochronie najemców”, w brzmieniu uchwalonym przez Sejm w trzecim czytaniu. Podkomisja zmieniła przede-

wszystkiem tytuł „ochrona najemców” na „ochronę lokatorów”. Imię zmienną są natury stylistycznej i nie odbiegają naciąg od brzmienia uchwalonego przez Sejm.

Wyniki obrad przedstawi w imieniu podkomisji sen. Głogor pełnej prawnej ocenie komisji senatu w dniu 11 bm.

Oszczędności w min. spraw wewnętrznych.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów zatwierdziła statut organizacyjny ministerstwa spraw wewnętrznych, wprowadzając oszczędności przez zmniejszenie liczby departamentów o jeden i wydziałów o trzy, oraz przez wezwanie do ministerstwa spraw wewnętrznych państwowej służby zdrowia. Tworzy się generalna dyrekcja służby zdrowia, składająca się z 6 wydziałów stałych i 1 prowizorycznego. W porównaniu z byłym ministerstwem zdrowia publicznego, które posiadało 2 departamenty i

10 wydziałów, osiągnęła się oszczędność jednego departamentu i trzech wydziałów.

Warszawa. (AW.) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym min. spr. wewnątrz. Referent Rusinek (Piast) przedłożył wniosek o zmniejszenie składu personalnego i redukcję wydatków personalnych o 21%. Największa redukcja dotyczy personelu województw i starostw.

O przyspieszenie subskrypcji na Bank Polski.

Warszawa. (PAT.) Dnia w połowie października była się w Ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Kiedronia konferencja z delegatami sier gospodarczych polskich w sprawie przyspieszenia subskrypcji na akcje Banku emisyjnego.

Po przemówieniu ministra — wiceministra skarbu Klamera zabrał się do sprawy, która znajduje się w chwili obecnej akcja zapisu na Bank Polski i uprzedził, że sprawa ewentualnego przesunięcia terminu na zapisy nie powinna mieć miejsca, gdyż sprawa Banku emisyjnego już dostatecznie w społeczeństwie dojrzała. W sprawie powyższej odebranie się w końcu tygodnia u premiera Grabskiego konferencja z przedstawicielami sier gospodarczych, na której premier spodziewa się przedstawienia mu przez delegatów do porozumienia się z odpowiednimi grupami przemysłowymi i handlowymi konkretnych danych co do ilości zapisów na akcje. Wiceminister zaznaczył, że będą stosowane dla subskrypcyj pewne ulgi; namawia do o orientację co do ogólnych zapisów przemysłu, handlu i rzemiosła na akcje Banku emisyjnego.

W dyskusji, jaka się rozwinęła, przedstawiciele przemysłu uskarżali się na ciężki stan, w jakim się przemysł znajduje, porzucił wniosek prezesa Naczelnej Izmy Przemysłowej następującą rezolucją:

Przedstawiciele życia gospodarczego, przybyli na wezwanie ministra przemysłu i handlu w dniu 10 marca 1924 w sprawie subskrypcji na akcje Banku Polskiego, w chwili następującej rezolucji: 1) Wszyscy bez wyjątku oświadczają, że mają całkowite zrozumienie ciężkiego na nich obowiązku względem Państwa i społeczeństwa, obowiązku przyczynienia się do powstania Banku Polskiego, co zresztą leży w ich bezpośrednim interesie; 2) Ze akcje subskrypcyjną nie rozwijała się należycie dlatego że z powodu braku środków obrotowych, do czego przyczynia się kryzys w przemyśle i handlu i jednocześnie wstrzymanie przez PKKP. operacji bankowych, tak również wypowiedzenie przez te instytucje kredytowe na dzień 1 kwietnia 1924 r. Niezależnie od tego przyczynia się do tego ograniczenie działalności PKO., oraz wymaganie, aby deklaracje na akcje zostały całkowicie opłacone do końca marca. Zwrocono również uwagę na bardzo dotkliwie odczuwane zwłaszcza przez drobny handel daleko idące represje często niezasadnione ze strony Komisji do walki z lichwą i spekulacją; 3) Ze pomimo tych przeszkód będą czynione dalsze usiłowania, aby w dalszym ciągu zapisy zostały dokonywane możliwie w największym zakresie; 4) Ze jednakże w interesie sprawy leży, aby minister przemysłu i handlu zechciał porozumieć się z ministrem skarbu celem możliwie niezwłocznie usunięcia przeszkód wyżej wymienionych, co jest zresztą nie tylko koniecznem w celu przyspieszenia subskrypcji na akcje Banku Polskiego, ale i w interesie utrzymania na dotychczasowym poziomie życia gospodarczego i uspokojenia przez to bezrobocia grożącego warstwom robotniczym.

CIOS DLA GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT.) „Gazeta Gdańska” w numerze z dnia 8 bm. zamieściła artykuł wstępny, omawiający decyzję rządu polskiego co do przesunięcia z Gdańska do Polski gdańskiej dyrekcji kolejowej. Wiadomość o bliskim przeniesieniu tej dyrekcji kolejowej — pisze „Gazeta Gdańska” — wywołała zrozumiałe zaniepokojenie w sferach handlowo-przemysłowych w Gdańsku. W dalszym ciągu przedstawia „Gazeta Gdańska” szereg sporów między Polską a Gdańskiem w sprawie dyrekcji kolejowej i zaznacza, że stan rzeczy, wywołany przez nacjonalistyczne ignoranci senatu gdańskiego odbija się fatalnie na interesach miasta i hamuje normalny rozwój życia gospodarczego. Decyzja rządu polskiego będzie bolesnym ciosem dla Gdańska i odbije się dotkliwie na interesach miejscowego kupiectwa i przemysłu, stając się prosiem katastrofą gospodarczą dla Gdańska.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Nabożeństwo żałobne za duszę śp.

Prof. Grzegorza i Berty Ziembickich

odbędzie się dnia 12 marca 1924 w kościele Archikatedralnym o godz. pół do 8-mej rano. 1273n

Jak odbudowano Polskę?

CZĘŚĆ DRUGA.

(1904—1924).

(Ciąg dalszy).

Próba powstania w czasie wojny japońskiej nie udała się. Cała rzecz była tak sztuczna, tak widocznie namalowana z zewnątrz, takim była anachronizmem, że w żadnej grupie ludności nie znalazła poparcia. Nawet w łonie samej partii, która tej próbie dokonała, opozycja przeciw niej stała się tak silna, że dalsze jej trwanie okazało się niemożliwe. Powstańcza prawica Polskiej Partii socjalistycznej szybko traciła wpływ, który przechodził do lewicy, czysto socjalistycznej, stojącej na gruncie ogólnie rewolucyjnym i żądającej połączenia się z ruchem rosyjskim. Wtedy ci sami ludzie, którzy wywiesili byli sztandar niepodległości, oderwania się od Rosji, poprowadzili robotę rewolucyjną, wciągając kraj z Rosją, czyniąc Polskę tylko jedną z gubernii rewolucyjnej Rosji i zacierającą nazwę państwa wszelką odrębność. Po dziś dzień pozostaje dla mnie tajemnicą, jak to jedno z drugim kleiło się w ich umysłach.

Robota rewolucyjna w Polsce, prowadzona od lat pod temi samymi hasłami i temi samymi metodami, co robota rosyjska, prowadzona zgodnie przez trzy partie socjalistyczne, PPS., Socjalna demokracja i czysto żydowski Bund, miała jednak w Polsce swoje specjalne znaczenie. Rewolucja rosyjska walczyła przeciw rządowi i popierała rząd części społeczeństwa rosyjskiego; rewolucja zaś polska, a raczej polsko-żydowska w Polsce — przeciw rządowi rosyjskiemu i przeciw społeczeństwu polskiemu, które z rządem nie wspólnego nie miało, którego rząd ten był wrogiem. Niepodobna było pojąć, żeby w takiej robocie mogli brać udział ludzie, mający choć cokolwiek polskiego sumienia. Działając w kraju z o wiele gęstszymi od Rosji zaludnieniem, znacznie więcej przemyślowym i handlowym, tem samem w kraju bogatszym, ruch rewolucyjny w Polsce wyrządzał bez porównania większe szkody gospodarczo i społeczne, niszczył przemysł i handel jak gdyby planową, anarchizował życie, co dla życia naszego bardziej skomplikowanego niż rosyjskie, było większym bez porównania niebezpieczeństwem. Był wtedy głos powszechny, że to jest robota dla Niemców, subwencjonowana przez Niemców, którym chodzi o zniszczenie przemysłu w Królestwie, by opanować nasz rynek i usunąć sobie współzawodnika z rynku rosyjskiego. Podcinała ta robota byt gospodarczy kraju i groziła wygłodzeniem naszej warstwy

Wszyscy, którzy jeszcze niewidzieli

najbardziej interesującego i sensacyjnego filmu p. t.
RAJ SZALU NAMĘTNOŚCI dramat amerykański w 10 aktach
(dwie serie razem) 1280
mogą tylko jeszcze dziś (poraz ostatni) zobaczyć w kinie „LEW”.

Dziś „Ich Troje” w pniały dramat w 7 akt.	Teatr Światowy Apollo	Następny program Umierające namiętności Arcydzieło filmowe 1277
---	---------------------------------	--

robotniczej. Dodać trzeba, że nawet autorzy socjalistycznej samy później oskarżali robotę rewolucyjną w Królestwie, w szczególności robotę Socjalnej Demokracji, że planowo niszczyła handel polski na rzecz handlu żydowskiego, który wprowadzano na miejsce handlu polskiego niestychanie lotrowskimi sposobami.

Wielka to szkoda, że ten moment naszych najnowszych dziejów nie znalazł dotychczas swego historyka. Za żywej jeszcze pamięci wypadków należałoby je opisać. Odstłoniły się wówczas tak ciekawe rzeczy w naszym życiu, tak ważne, takie mające znaczenie dla zrozumienia stosunków w kraju, że następne pokolenia, które tych wypadków nie były świadkami, będą wielce skrzywdzone, nie mając żadnego źródła do zapoznania się z niemi.

W owym dopiero momencie, kiedy ruch rewolucyjny w Królestwie wzbierał silnie, okazało się, jak straszne skutki dla społeczeństwa polskiego pociągnęły za sobą rzady sprawowane przez Rosjan, przez ludzi obcych, wrogo dla tego społeczeństwa usposobionych, wychowanych w całkiem odmiennym a niższej kulturze. Mogło się wówczas zdawać, żeśmy całkiem przestali należeć do zachodniej Europy.

Nigdy w przeszłości nie było i mam nadzieję, że nigdy przyszłość nie będzie już widziała w Polsce takiego zamętu pojęć moralnych, takich objawów moralnego zdziwienia, jak w owym krótkim okresie.

Granica między aktem walki politycznej a zwyczajną, ordynarną zbrodnią, między rewolucją a bandytyzmem nie istniała. To, co żywo prowadziło akcje rewolucyjną uważały się za upoważnione do robienia w imię celów rewolucji — nikt zresztą nigdy jasno nie powiedział, bo napewno nie umiały by powiedzieć jakie były cele — te morderstwa partyjne, te rabunki pociągów i kas połączone z mordowaniem ludzi, uczciwie pełniących służbę, te mordy masowe zwykłych, skromnych policjantów, strzegących porządku na rogach ulic — w oczach ludzi, którzy nie ztratili polskiej, zachodniej kultury

moralnej, były prostymi czynami kryminalnymi. Okazało się, że w kraju istnieją już dwa światy moralne, pomiędzy którymi wytworzyła się głęboka przepaść pojęć.

W pierwszych chwilach wolności, kiedy można było pisać i gadać, co się komu podobało, kiedy ustalała kontrola rządowa, a koła społeczne tworzące opinie publiczną bądź wystraszone zamkniętymi, bądź zgłuszone były przez wrzask zapalający nasze zażydzone miasta, a zwłaszcza Warszawę — tyle wyłaziło na wierzch zwyrodnienia moralnego idącego w parze z pretensjonalną ciemnotą, że dziś jeszcze rumieniec wstydu za Polskę występuje na twarzy, gdy się te czasy wspomni. Te „wiece uświadamiające”, na których mironum gentium literaci i literatki, półwarjaci, pół-przestępcy, razem z przedwcześnie dojrzalszymi, moralnie wykształconymi dziećmi, promienowali publicznie swój bezwstyd, były czemiś wobec czego ludzie zdrowi i przytomni przecierali oczy, nie mogąc uwierzyć, że to wszystko w Polsce istnieje. Równoległe z tem orgią nonsensów politycznych, wylewanych na wiecach, w artykułach i broszurach: bukiet kwiatów wolności polskich i rosyjskich, związanych razem nitką żydowską...

Uczniem ludzi cywilizowanych, czy to wykształconych, czy prostych, była rozpacz, zwątpienie o naszej wartości jako społeczeństwa zdolnego do życia. I powszechna była świadomość, że to wynik osłabienia polskiej samostanności cywilizacyjnej, wynik działania wpływów żydowskich i rosyjskich.

Jednakże społeczeństwo w głównej swojej masie okazało się nie zniszczonym moralnie, zdrowym i zdolnym do reakcji na to wszystko. Nawet w klasie robotniczej, która wyrastała w kraju w najniezdrowszych warunkach, bo żyjąc w wielkich ogniskach przemysłowych, pod wszystkimi ich niekorzystnymi wpływami, pozbawiona była najmniejszych instytucji, które w krajach przemysłowych istnieją i te nieprzychylnie wpływy w mniejszej lub większej mierze paraliżują — ruch rewolucyjny nie zdołał zagarnąć większo-

ści. Większość, przeciwnie, do walki z nim się zszeregowała.

A przedewszystkiem chłop, ten wielki rezerwar sili narodu, najmniej wystawiony na wpływy czy to obcych rządów, czy żydostwa zalewającego miasta — pozostał nieknięty w swym ustroju moralnym, z niezniszczoną swą tradycją równowagą, idąc powoli, ale równocześnie naprzód w przystosowywaniu się do nowoczesnego życia, w rozszerzaniu swych pojęć i uświadamianiu sobie swych obowiązków obywatelskich.

Zaznaczył się on w dwóch czynach, do których powołaliśmy go w owej przełomowej dobie: z początku w walce o język polski w gminie, do której poszedł z ogromną gotowością i spokojem, a która objęła większą część gmin w Królestwie; następnie, w momencie natłoku rozpasania orgii rewolucyjnej w r. 1905, na pierwszym ogólnym zjeździe wólcian Królestwa Polskiego w Warszawie, na którym wyraził stanowczo swe przywiązanie do Polski, do państwa społecznego, gotowość do obrony praw narodu. Te dwa fakty miały ogromne znaczenie bo przyczyniły się bardzo do wzmocnienia w społeczeństwie poczucia wiary w siebie, w przyszłość Polski, podniosły jego energię w walce przeciw anarchii, przeciw czynnikom rozkładu.

Dzięki tej walce, której kierownictwo główne ujął był w swoje ręce, a która była trudna, bo prowadzona jednocześnie przeciw rządowi i przeciw rewolucji, bo ludzie, którzy jej służyli byli z jednej strony mordowani przez agentów rewolucji, z drugiej zamknięci w więzieniach przez władzę rządową, dzięki tej walce, powtarzam, nadszedł przedkór wzięcia ręki nad przeciwnarodowymi czynnikami rozkładu i poczuliśmy się wreszcie w Polsce.

Można było już mieć nadzieję, że z rozpoczęciem nowego okresu w państwie rosyjskiem, po wprowadzeniu w niem instytucji zbliżających je do zachodniej Europy, nie będziemy mieli potrzeby mołotowego, powolnego wydobywania polskiej myśli politycznej z mętów ogólnorosyjskiej rewolucji, ale że od pierwszej chwili stanieny jako naród polski, mający swe własne drogi dziejowe i ze świadomością idący do swych odrębnych celów. I już widzieliśmy, że jakkolwiek kraj od ruchu rewolucyjnego wiele ucierpiał, to jednak zachował podstawy siły gospodarczej i moralnej, a z niemi zdolność do walki o swe prawa, o sprawę polską, uwarunkowaną, ma się rozumieć, poziomem jego kultury politycznej.

Roman Dmowski.

A. R. RANGAWIS.

23)

Nofarjusz z Argostoli.

Powieść.

Przełożył z nowogreckiego

Leon Sternklar.

(Ciąg dalszy).

Gdy wracali do domu rodzicielskiego i po powrocie, stłamszy przy nim na balkonie, słuchając z zachwytem jego zapewnienia miłości. Więcej niż połowę nocy spędzili na wymianie wzajemnych przysięg. Zwiertali się wzajemnie przed sobą ze swych nadziei, swych planów na przyszłość, swych słodkich marzeń.

Przyszłość ukazywała im się jako cudowny obraz szczęścia, które miało być niezmienne, jak miłość, którego było owocem. I sadzili, że nie może ich już w przyszłości rozdzielić, śmierć sama nie będzie mogła przerwać bliskiego węzła, który łączył ich dusze.

Było już po północy, gdy Rodinis, po wiedzianym, jak wszyscy kochankowie, tysiąc razy to samo różnymi słowami, wreszcie się oddalił.

Wyobrażenia i serce Angeliki nie dały jej usnąć aż do rana, ukazując jej cudnie piękny kalejdoskop przyszłości w którym się odzwierociedlały przed jej spojrzeniem wszystkie te

laski, jakimi życiowy los hojnie obdarza swoich wybrańców. Jeżeli chcemy wiernie opowiedzieć prawdziwy przebieg tej historii, musimy wyznać, że myśl o świetnym stroju ślubnym również zajmowała poczesne miejsce w jej wyobraźni; młode dziewczę długo wybierało w myślach materię na suknię, namyślała się, jaki króć ma ona mieć, jakie wspaniałe ozdoby mała jej dodać przepychu.

Gdy się nazajutrz obudziła, albo gdy raczej powstała z łóżka, albowiem prawie wcale nie spała, wybór materii na suknię był już dokonany.

Ale tego samego dnia dzwon żałobny ogłosił w Argostoli śmierć hrabiego Nanetta i zamiast uroczej sukni ślubnej Angelika musiała przywdziać posurę szaty żałobne.

Przez całe trzy dni zalewała się łzami, pogrążona w boleści, z powodu utraty przyjaciela jej ojca, opiekuna jej narzeczonego. Nieobecność Rodinisa wywierała także niewątpliwie wpływ na umysł młodej dziewczyny i zwiększała jej boleść. Aby się w końcu nieco rozzerwać, czwartego dnia poczęła hafłować swą ślubną suknię, szczęśliwa, że może, oczekując narzeczonego, zajmować się pracą, która ma pewien związek z jego osobą.

Voratis czynił wszystko, co było w jego mocy, aby ukryć przed swoją córką jak najdłuższy powrót i uwięzienie

młodego człowieka, wymyślając bez ustanku nowe powody, usprawiedliwiające zwłokę jego przybycia. W końcu nie mogąc jej dłużej ukrywać całej prawdy, oświadczył jej, że Rodinis powrócił do Cefalonii ale ponieważ się właśnie rozpoczęło surowe śledztwo z powodu zamordowania hrabiego Nanetta, a trybunał spodziewa się, że uzyska cenne wyjaśnienia i szczegóły od stałego towarzysza i przyjaciela zamordowanego, zabronił mu przeto na razie wszelkich stosunków z mieszkańcami miasta Argostoli. To ścisłe osobnośnienie ma trwać aż do końca śledztwa i młody człowiek nie może przeto obecnie odwiedzać swej narzeczonej.

Po pierwszych słowach ojca, Angelika zadrżała, a gdy Voratis przestał mówić, pobiła jak trup, a mimo woli łzy puściły się jej strumieniem. Aż zastanowiwszy się, że to łzy dziecięce, uspokoiła się i postanowiła czekać z rezygnacją końca śledztwa. Wyznaczyła sobie, jako ostatnią granicę, dzień wyroku: Voratis sam doradzał jej pohamować do owego czasu niecierpliwość swoją, albowiem nie wątpił, że Rodinis będzie uwolniony.

Angelika liczyła dni, godziny, minuty w gorączkowym podnieceniu, a gdy się wreszcie dowiedziała, że dzień ów tak ważny nadzedł, wzrok jej, zwrócony ku słońcu, zdawał się mierzyć

bieg czasu i wyrzucać mu zbytnią powolność i niezdolną ociężałość.

Pod wieczór usłyszała łoskot jakiś na schodach, popędziła raczej, aniżeli pobiegła ku drzwiom. Zamiast znaleźć tam, jak się spodziewała, Rodinisa spieśającego ku niej z wyrazem szczęścia na twarzy, ujrzała ojca bladego, bez przytomności, którego niosło czterech ludzi. Krew młodej dziewczyny zastygła w żyłach, jak lód Porwała dzbanek wody, by zwilżyć skronie starca; ale ręce drżały jej tak silnie, że musiała go odstawić i omal sama nie upadła bez przytomności na ziemię, albowiem rozu miała, że zemdleńcie ojca zwiastuje niewątpliwie niepomysłne wieści.

Gdy Voratis po długich staraniach córki odzyskał przytomność, rzuciła się w jego objęcia i zalewając się łzami, zawołała z boleścią:

Ojcie, ojcie drogi, spotkało nas wielkie nieszczęście!

Starzec postanowił wybrać się natychmiast w drogę, aby dołożyć wszelkich starań, by ocalić nieszczęśliwego młodzieńca. Wiedząc, że jest rzeczą niemożliwą, by snutna prawda nie dobiegła w krótkim czasie do uszu Angeliki, wołał ją sam jej wyjawiać, aby o ile możności w delikatny sposób ogłębnie, gorycz jej osłodzić.

C. d. n.

Samorząd.

W. ORDYNACJA WYBORCZA.

Pozostaje nam do omówienia problem trzeci tj. sposób tworzenia ciał uchwalających i kontrolujących.

Po myśli projektu wybory do Sejmiku wojewódzkiego i powiatowego miały być pośrednie przez Sejmiki powiatowe i wojewódzkie, które miałyby być wybierane przez rady gminne, koncepcja ze wszech stron pochwalana.

Natomiast w projekcie ordynacji wyborczej dla miast i gmin wiejskich sprawy przeprowadzenia wyborów są opracowane na tych samych zasadach jak przepisuje ordynacja wyborcza do Sejmu. Widocznie smutne doświadczenia, przez które przechodziliśmy w ciągu naszego bytu państwowego nie zwoływały projektodawców z więzów, któreśmy tak nieopatrznie sami na siebie nałożyli pod wpływem z gruntu złe pojętego demokratycznego ducha czasu. Imputowanie zdolności ocenienia potrzeb państwa a zatem i odpowiedni wybór ludzi mających być prawodawcami tegoż, przez dwudziestoletnią młodość obojga płci a w znacznej mierze i analfabetów jest co najmniej nieopatrznością, którą mogliśmy raz po pełni — tak samo jak popełniliśmy cały szereg innych błędów, lecz wprowadzenie tych samych zasad także do innych instytucji państwowych a w szczególności do ciał gospodarczych jak rady miejskie i gminne, które konieczne wymagają pewnej gospodarczej fachowości połączonej z trzeźwością sądu byłoby wprost lekkomyślnością.

Obecnie rozlega się potężny głos wychodzący ze sfer najliczniejszej klasy społecznej to jest ze sfer ludu rolniczego głos domagający się rewizji konstytucji i reformy prawa wyborczego; głos ten musi potęgnać, mimo wszelkie zarzuty czynione przez utopistów, doktrynerów lub wrogów Państwa i doprowadzić do usunięcia tego ziego co się nieopatrznie wprowadziło, gdyż sprawa ta jest znów kwestią ustalenia bytu państwa. Z błędów i doświadczeń powinniśmy zaczerpnąć naukę a opierać się na tych ostatnich winne sfery, którym droga jest własna państwowość nabrać sił do przywrócenia zwycięstwa zdrowemu rozsądkowi i stworzenia takiego prawa wyborczego, któryby z jednej strony umożliwiło Polakom być włodarzami w państwie polskim a z drugiej strony wytworzenia takiego zespołu sejmowego, któryby posiadał zdolność patrzenia trzeźwo i widzenia rzeczy, jak się one przedstawiają a w konsekwencji do organizowania życia państwowego po linii jego potrzeb a nie zapatrywania nasiąkniętych doktryną.

Wprawdzie w projektach ordynacji wyborczej starał się projektodawca zniwelować absurdalność systemu głosowania przez wprowadzenie głosów pluralnych do najwyższej liczby czterech głosów dla jednego wyborcy co w każdym razie dowodzi pewnych refleksji, ale jest to postanowienie nie wystarczające gdyż oprócz tego, że wpływ ilościowy niedojrzałej młodzieży na wybory nie byłby tu jeszcze należyście odparty nie wolno nam zapominać, że w miastach naszych z wyjątkiem Wielkopolski rozsiadł się element solidarny i karny a będący dzisiaj pod wpływem politycznym ludzi nieżyczliwie dla państwa polskiego i jego organizacji usposobionych, który zatem nie rozumie lub nie chce rozumieć ani myśli politycznej, ani kierunków administracyjnych społecznych i narodowych Polski, głosy pluralne będzie miał ten element prawie w równej mierze z rdzeniem ludności, tak że odnośnie do tego elementu poza wyjątkiem głosów pluralnych z tytułu znajomości czytania i pisanja po polsku i to tylko na krótki czas, idea głosów pluralnych zupełnie chybi celu. Obecna opozycja przewodników żydowskich w Sejmie i poza Sejmem przeciw zasadzie głosów pluralnych jest raczej manewrem taktycznym wymierzonym przeciw kierunkowi całej ustawy.

Wobec myśli reformy konstytucji i ordynacji wyborczej, uważam że nie należy tworzyć koncepcji naśladowczej tej ordynacji, lecz przy rozwijaniu zagadnień samorządowych odroczyć orga-

nizację rad miejskich i gminnych na podstawie wyborów aż do czasu uchwalenia nowej ordynacji wyborczej do Sejmu.

Problem zmiany i reformy wyborczej powinien stać się przedmiotem rozważań i studiów, ażeby po przeprowadzeniu reformy walutowej sfery rządowe i sejmowe mogły przystąpić do skonkretyzowania odnośnych projektów.

W reasumacji tego co powyżej przedstawiłem uważałbym za jedynie odpowiednie w obecnej chwili, ażeby w miejsce rad miejskich i gminnych z wyboru pochodzących władze wojewódzkie powołały rady miejskie i gminne według swojego wyboru i zasiliły je osobami pochodzącymi z wyboru organizacji gospodarczej. Taki zespół pracowałby aż do zmiany ogólnej ordynacji wyborczej; pod względem organizacyjnym będzie miał czas przejściowy ołbrzymie znaczenie, umożliwił określenie działalności w każdej dziedzinie, wytyczył jej drogi i podał sposoby załatwienia, słowem założył fundament owocnej i celowej pracy, która w swoich początkach potrzebuje spokoju i rozwagi niemającej doktrynerstwem, którego niestety nawet po zreformowaniu ordynacji wyborczej nie będzie się można całkowicie pozbyć. Nawet dla naszych bliższych małopolskich stosunków czasowa organizacja tego rodzaju będzie bardzo pożyteczna; nasze urzędy miejskie są estojami biurokracji „w duchu Marii Teresy“ odmienić te stosunki mogą tylko rady miejskie mogące mieć inicjatywę, rozumiejące znaczenie administracji a nie związane z biurokratycznym systemem tysiącami wzglądami.

Odnośnie jeszcze do tworzenia skła-

du rad miejskich i gminnych to i w przyszłości po wprowadzeniu radnych z wyboru powinna część ich pochodzić z wyboru organizacji gospodarczej.

Ziuję sobie z tego sprawę, że przeciw takiemu tymczasowemu rozwiązaniu podniosła się głośno protesty ze strony mniejszości narodowej i przewodników stronnictw socjalistycznych i Wyzwolenia. Uchwalenie pełnomocnictw dla rządu w tym względzie nie będzie tak łatwe jak uchwalenie pełnomocnictw dla sanacji skarbu, w tej ostatniej sprawie przewodniczący tych stronnictw zrozumieć, że państwo bez uregulowanego skarbu musi się rozsypać, oraz powinni zrozumieć, że celem utrzymania państwa polskiego trzeba opuścić dziedziny doktryn i utopii i wejść na drogę rozsądku a ten nakazuje, ażeby przy budowie gmachu samorządu byli czynni budowniczowie i robotnicy rozumiejący znaczenie budowy dla życia gospodarczego, gdy ona będzie dobrą to jej zepsucie nie będzie tak łatwe a do tego dążyć musimy.

Dobrej i trwałej budowy tego gmachu domagają się także względy państwowe, gdyż potrzeba ażeby w ciągu wzniesienia budowy tarcia plemienne szczególnie na kresach wschodnich zostały usunięte w tych instytucjach i ażeby zapoczątkować harmonijne współzycie i zgodną współpracę przez ile możliwości najszczelniejsze zamknięcie drogi do wicherzeń przez wrogich państwu agitatorów.

Sądzę, że w tych stronnictwach, o których powyżej nadmieniałem a większość przewodników umiłowanie kraju, jego obyczajów i troska utrzymania państwa przemoże pęd do ulegania doktrynie i osobiste ambicje.

Inż. K. Gąsiorowski.

Uzdrowiska a społeczeństwo.

Izby uzdrowiskowe.

Kreśląc uwagi o zdrojownictwie polskim zająłem się głównie stosunkiem rządu do uzdrowisk. Dla uzupełnienia sprawy dodam jeszcze parę słów o odnoszeniu się społeczeństwa do zdrojownictwa.

Na jednym z posiedzeń Komisji przemysłowo-lekarskiej istniejącej przy Towarzystwie lekarskim lwowskim wypowiedział w maju 1910 sp. dr. Bandrowski kilka krytycznych myśli o zdrojownictwie krajowym. Myśli te rozwijał zainicjował, ówczesny prezes Towarzystwa lekarskiego prof. Rencki i przewodniczący Komisji przemysłowo-lekarskiej dr. K. Krzyżanowski projekt urządzenia zjazdu, któryby się zajął rozpatrzeniem tak naukowo-leczniczych jak i ekonomiczno-gospodarczych spraw naszego zdrojownictwa. Zjazd odbył się w październiku tegoż roku bardzo licznie i poważnie obsesany.

Wynikiem 3-dniowych obrad zjazdu było wśród wielu innych uchwał, założenie krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, który też zaraz się ukonstytuował i już w grudniu tego roku został statut przedłożony Namiestnictwu, a w dniu 11 stycznia 1911 był już zatwierdzony. Celem Związku było: Rozwój i podniesienie zdrojowisk i uzdrowisk krajowych pod względem sanitarnym, ekonomicznym i społecznym, oraz rozwój przemysłu zdrojowego.

O działalności Związku z lat 4 przed wojną trudno się rozpisywać w artykule prasy codziennej, stwierdzę więc tylko, że rozwijał się on nadszpiewanie, zainteresowanie sfer naukowych i społeczeństwa było bardzo żywe, to też i wyniki pracy wydziału zaznaczyły się bardzo wydatnie. Redagowano pismo własne ilustrowane „Nasze Zdroje“, wydano wspaniałą Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych w Galicji z 200 ilustracjami w tekście, założono Zakład kredytowy, składnicę wód mineralnych, uzyskano koncesję na Bank dla zdrojowisk. Dla reklamy i popularyzowania znaczenia i piękna naszych uzdrowisk urządzano w miastach odczyty ilustrowane obrazami świetlnymi, na wystawie zaś w Kijowie urządzono własny pawilon.

Z wybuchem wojny siłą faktu zamari-

Związek na lat 4. Z chwilą odzyskania niepodległości naszej Ojczyzny dawna gwardia znacznie uszczuplona, zdobyła wysiłkiem kilkunastu ludzi dobrej woli własny lokal i zabrała się do pracy w nadziei, że teraz w wolnym państwie zyska szerokie poparcie i rządu i społeczeństwa. W marcu 1920 r. zwołano do Lwowa zjazd zdrojowisk i wszystkich zdrojownictw zainteresowanych na którym Związek krajowy przeistoczył się w ogólnopolski Związek zdrojowisk i kąpiel morskich z centralą we Lwowie i ekspozyturą w Warszawie. W lecie 1920 r. próbowano wznowić wydawanie „Naszych Zdrojów“, jednak po wydaniu kilku numerów z powodu braku funduszy musiano zaprzestać wydawnictwa i z tego samego powodu zwinięto lokal własny.

W roku 1921 pozyskano gościnę w lokalu centrali polskiego Biura podróży „Orbis“ i znów usiłowano „rozbudzić“ prace Związku, urządzono jeszcze jeden zjazd w grudniu, ale niestety z wielkim żalem stwierdzić muszę, nie zdołano wywołać żadnego dodatniego odruchu ani u rządu ani w społeczeństwie. Zwracanie się do właścicieli zdrojowisk, letnisk, sanatoriów i pensjonatów, by ponownie przystępowali do Związku — pozostawało bez wrażenia. Chęć przeciwdziałać forsownej reklamie uzdrowisk zagranicznych zamierzaliśmy we wszystkich ekspozyturach „Orbisu“ w Państwie otworzyć biura informacyjne dla naszych uzdrowisk. Rozestawienie w tym celu kwestionariusze pozostały z bardzo nielicznymi wyjątkami bez odpowiedzi. Niejako w odpowiedzi na to lekceważenie usiłowań Związku wydano w lecie 1923 r. krótki ale celowy tymczasowy przewodnik po naszych uzdrowiskach „Nasze Zdroje“, obecnie w handlu się znajdujący.

Wobec takiego braku zrozumienia własnego interesu, wobec takiej apatii społeczeństwa i bezpośrednio interesowanych, garstka upartych bojowników idei Związku, tworząca obecny Wydział uchwalila w styczniu br., że dalsze istnienie Związku w formie dotychczasowej jest niemożliwe i jedynie przeistoczenie go w „Izbę uzdrowiskową“

może jeszcze cele jego pierwotne realizować.

Myśl stworzenia Izby nie jest nowa i była już na zjazdach dwukrotnie wcielona i w zasadzie uchwalona jako celowe załatwienie sprawy zdrojownictwa.

Izba uzdrowiskowa utworzona na wzór Izby handlowo-przemysłowych byłaby instytucją w połowie państwową, miałaby swoją ustawę i co najważniejsza stwarzałaby przymus należenia do niej nie tylko uzdrowisk, letnisk itd. ale i wszystkich w przemyśle zdrojowym interesowanych. Dobrze zorganizowana Izba i to dla północnej Polski w Warszawie, dla południowej we Lwowie, oddałaby wielkie usługi Państwu w kierunku ekonomicznym, co obecnie w okresie sanacji Skarbu i konieczności rozbudowy przemysłu rodzimego nie może a raczej nie powinno być lekceważone. Izby mogłyby oddziaływać organa skarbowe przez fachowe oszacowanie wartości uzdrowisk i w nich istniejących przedsiębiorstw przez wymiar a nawet ściąganie podatków. Nie mniej owocną mogłaby być działalność Izby w kierunku iniekcji i tworzenia towarzystw akcyjnych, pośredniczenia w uzyskiwaniu kredytów itd. W kierunku naukowym ważnym zadaniem byłoby przeprowadzenie umiejętnego zbadania istniejących wód mineralnych w kierunku chemicznym i fizjoterapeutycznym, oraz poszukiwanie nowych źródeł.

W czasie obecnych prac Komisarzy oszczędnościowego, Rady oszczędnościowej i Komisji przedsiębiorstw państwowych powinna sprawa uzdrowisk nie tylko państwowych, ale wogóle sprawa tego wielkiego majątku narodowego doczekać się wszechstronnego rozpatrzenia i spieszego załatwienia.

Dr. Józef Zakrzewski.

Żeła Filareckie.

Stanisław Pigoń: Głosy z przed wieku. Szkice z dziejów procesu filareckiego, Wilno 1924. Wydawnictwo księgarńi Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego. Druk. „Zmocz“, 8-o, s. X, 236.

Stuszące zaznacza prof. Pigoń, że Rosja miała na celu nie tylko ukaranie filaretynizmu surowymi wyrokami, więzieniem, wygnaniem, ale wprost doszczętnie jego wytepienie, niepowrotną, wieczystą banicję z dusz polskich. Zamknięto w więzieniu nie tylko młodzież filarecką, ale i archiwę. Wszelkich aktów i dokumentów procesu pilnowano czujnie przez długie lat szeregi, bacznie zaszczepione, by nikt „niepowołany“ nie wtargnął do nich i prawdy na świat nie wydobyl. Jeśli cokolwiek chyłkiem dostawało się do wiadomości społeczeństwa polskiego, było jeno dorywcze, było drobna cząstką całości, nie mogło przeto rzucić należytego światła na tę epokę, tak tajemniczą i ważną w dziejach porozbiorowych narodu. Dziś archiwa stoją otworem, umożliwiając uczonym wyczerpujące, źródłowe badania.

Piękna książka prof. Pigoń, obejmująca zbiór szkiców i materiałów z procesu filareckiego, powstała właśnie z tych źródeł, przeważnie dotąd niedostępnych badaczom polskim. Ukazuje nam ona filaretynizm w najciekawszych przejawach, uwidatnia i oświeca wyrażenie tego ideologicznego, nateżonego woli, nieugiętości charakteru, zapal patriotyzmu, bohaterstwo wytrwania. Przytacza wiele ciekawych szczegółów o organizacji filaretynizmu, o przebiegu i metodach procesu, rysuje plastycznie sylwetki charakterów i dowodów młodzieży, których wizerunek w świetle własnych zeznań, przechowywanych w aktach komisji śledczej, omarwia młodzieńcza twórczość literacka Tomasz Zana, rolę przyjaźni w III. części „Dziadów“ i wyraża wyczerpujące zagadnienie celi Konrada.

W dodatkach mamy dokładną wiadomość o aktach procesu filareckiego w archiwach wileńskich, tudzież miscellanea archiwalne. Cenna praca prof. Pigoń, ogłoszona w setną rocznicę procesu filareckiego, przyczyniła się w wielkiej mierze do należytego wniklecia w istotę i ducha tego pamiętnego okresu, a nie watoimy też, że jest ona tylko wstępem do całkowitej, wyczerpującej monografii o związkach młodzieży wileńskiej, której oczekujemy z upragnieniem.

S. W.

Literatura i sztuka.

* PODRECZNIK CHOROÓB ZAKAZNYCH. Z. VI. Zasilzona Książnica Polska T. N. S. W. podjęła się wydawnictwa szeregu dzieł lekarskich, przeważnie w charakterze podręcznikowym.

Wśród dzieł tych na pierwszy plan wybiega się podręcznik chorób zakaźnych, ra-

ogłoszony przez Komitet, w którego skład wchodzi: Dr. Leon Karwacki, Prof. Dr. M. Michałowicz, Dr. Stefan Rudzki i Dr. Stefan Sterląg-Okuniewski (redaktor naczelny).

Podręcznik ten wychodzi zeszycami. Nowy zeszyc 6 (drugi z kolei) świeżo ukazał się na półkach księgarskich i zarówno wyglądem swym, jak doborem treści chlubnie świadczy o wydawnictwie. Zawiera on na 284 stronkach choroby zakaźne przewodu pokarmowego w opracowaniu Dra St. Sterląg-Okuniewskiego (cholera), A. Huszczy (dur brzuszny), H. Brokmana (dury rzekome), W. Knappego (czerniak bakteryjny i pokrzywka), wreszcie L. Almgsterna (wzdrowce i wymoczki jelitowe człowieka i choroby przez niego wywołane).

Zeszyc ozdobił jest 29 rysunkami w tekście i 2 tablicami, odbity we własnych zakładach graficznych Książnicy we Lwowie, robi bardzo dodatnie wrażenie i zasługuje na jaknajwiększe rozpowszechnienie.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 11 marca.

TEATR WIELKI.

Wtorek 11 marca o godz. 7 „Pocłunek” (po raz ostatni).

Środa, 12 marca, z powodu generalnej próby z „Proroka” — teatr zamknięty.

Czwartek, 13 marca, o g. 7 „Prorok”, opera w 5 akt. Mayerbeera. (Premiera.)

Piątek, 14 marca, o g. 7 „Pocłunek”.

Sobota, 15 marca, o g. 3 „Jak wam się podoba”. (Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.) — O g. 7 „Prorok”.

TEATR MAŁY.

Wtorek 11 marca o godz. 7 „Upiory” Ibsena (gość. wyst. W. Siemaszkowej).

Środa, 12 marca, o g. 7 „Upiory” K. Ibsena. (Gość. występ W. Siemaszkowej.)

Czwartek, 13 marca, o g. 7 „Upiory” K. Ibsena. (Gość. występ W. Siemaszkowej.)

Piątek, 14 marca, o g. 7 „Upiory” K. Ibsena. (Gość. występ W. Siemaszkowej.)

Sobota, 15 marca, o g. 7 „Upiory” K. Ibsena. (Gość. występ W. Siemaszkowej.)

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 11 marca o g. 7 „Księżniczka Oliwa”.

Środa, 12 marca, o g. 7 „Księżniczka Oliwa”.

Czwartek, 13 marca, o g. 7 „Mikado”.

Piątek, 14 marca, o g. 7 „Katja tancerka”.

Sobota, 15 marca, o g. 7 „Mikado”.

— „Upiory”. W Teatrze Małym przez długi szereg wieczorów ścigać będzie tłumy publiczności znakomita Wanda Siemaszkowa, która sama reżyserowała sztukę Ibsena i gra w niej kapitalnie postać pani Alving. Zakończona artystka kończy w „Upiorych” swe gościnne występy we Lwowie, które cieszyły się tak olbrzymim powodzeniem.

— Przedstawienia popularne. W niedzielę 16 marca br. odbędą się równocześnie dwa przedstawienia, a to w Teatrze Wielkim o godz. 3 popoł. opera Moduski „Straszny Dwór”, w Teatrze Nowości (ul. Słoneczna) komedia Fredry „Damy i Huzary” o godz. 3.30 popoł. — Bilety po cenach zwykłych sprzedają od wtorku dla członków stowarzyszeń oświatowych i zawodowych Związek Teatrów i Chórów wiośc. ul. Mickiewicza 26 i Księgarnia Ludowa ul. Szajnochy 2. — Zaglądając się, że dla umożliwienia zobaczenia na scenie przemiłej komedii Fredry jaknajszerszym sferom ludności ceny miejsc na przedstawienia w Teatrze Nowości są bardzo niskie.

— „Prorok” Mayerbeera. Malarnie i warsztaty teatralne kończą ostatnie roboty techniczne do „Proroka”, które wymagały długiego okresu czasu, jeśli się zważy, że jest to wielki oratorium, wśród nich zaś takie, jak: szlagawka i walca się saka. Główną rolę w „Proroku” kreować będą pp. Green, Dpowska, Mała, Cyganik, Martin, Kwiatkowski i Schmetz. Wielkie pole do popisu będzie miał nasz balet. Trzecia odsłona wypowiedziana jest tylko baletem na ledzie, w którym biora udział Ciesielska, Ciesielski, Morawski, koryfeje baletu i cały zespół. Cały balet jest układ J. Ciesielskiego. Próby, odbywające się codziennie, pod kierunkiem reżysera Okońskiego i kapelmistrza Stadlera, świadczą o tym, że „Prorok” wypadnie na naszej scenie istotnie okazale. W środę, z powodu generalnej próby, Teatr Wielki będzie zamknięty. Od dziś każy teatralne rozpoczęły sprzedaż biletów.

— Lwowski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża zaprasza panie do wpisywania się na kurs sanitarny rezerw, który rozpocznie się 17 marca. Zgłoszenia i informacje ul. Bładowskiego 6, między godz. 12 i 1 w południe.

— Koło Polek zaprasza na odczyt prof. Lesława Jaworskiego pt.: „Postacie i twórczość w operach i dramatach muzycznych Ryszarda Wagnera”, który odbędzie się we wtorek 11 marca o g. 6 popoł. ul. Sokola 1. Wstęp wolny, goście mile widziani.

— Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, 11. III., o g. 18 w Instytucie

CECYLIA z Geringerów d'Oedenberg ŻARSKA

urodzona 30 września 1859 w Borszczowie zasnęła w Panu po krótkich cierpieniach w Kamionce Wołowskiej dnia 9 marca 1924 r. o godzinie 2 rano.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 marca 1924, o go godzinie 12 w południe z domu żalony na cmentarz miejscowy, o którym to smutnym obrzędzie zawiadamiają

Kamionka Wołowska, dnia 9 marca 1924.

Osobnych zawiadomień się nie rozsyła

Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: p. K. Stojanowski, wykład pt. Kraniologiczne typy Polski. Goście mile widziani.

— Ze Związku Lud.-Nar. Dziś, wtorek, 11 marca br. o g. 7 w. w lokalu Klubu Zw. L. N. przy ul. Pańskiej 11 odbędzie się posiedzenie Zarządu Koła Dziel. I i V. Zw. L. N. Obecność członków Zarządu i wszystkich asessorów bezwarunkowo wymagana.

— Bank Polski. Tow. „Bratnia Pomoc” Studentów Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego we Lwowie subskrybowało jedną akcję Banku Polskiego w P. K. K. P. Oddział we Lwowie i wzywa pozostałe „Bratnie Pomocy” innych uczelni na terenie Rzeczypospolitej Polskiej do dalszej subskrypcji.

— Wyższe kursy nauczycielskie. Państwowe Wyższe Kursy Nauczycielskie dla czynnych, wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych odbędą się w r. szk. 1924/25 w Warszawie Józefka 4 (gr. II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI, XXXII, XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXXVIII, XXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV,

Dział ekonomiczny. Opak płynny i gazowy.

Od jakiegoś czasu zaczyna się zarysowywać pewna stagnacja w przemyśle naftowym. Ropa polska przestała już być najtańszą na rynkach światowych, a konsumenci krajowi nie mogą zapłacić cen kosztownie wydobytgo produktu. Dlatego przemysł nasz naftowy powinien stwarzać zaplecze przemysłu, gdzie ropa albo gaz mogłyby być użyte z korzyścią jako paliwo. Ameryka to już dawno zrozumiała. W okolicach bogatych w ropę, powstają zakłady hutnicze i odlewnie metalu i żelaza. Jako paliwo używają zamiast koksu, ropy i gazu.

Podoba te są lepsze od koksu z następujących przyczyn: 1. Nie zanieczyszczają żelaza stłarka. 2. Instalacja jest znacznie tańsza. 3. Piec opalane ropą lub gazem zastępują bardzo drogie urządzenia do wypalania najczystszych gatunków stali. 4. Ropy spala się dwa razy mniej niż koksu, do tej samej ilości żelaza. Przy opalaniu gazem stosunek ten jest jeszcze korzystniejszy. Prócz tego wymagają dwa razy mniej obsługi.

Odbiorcą na odlewy żelazne i stalowe byłby w pierwszym rzędzie sam przemysł naftowy, kolej, instytucje rządowe, fabryki maszyn rolniczych itd.

Pozatem można liczyć na eksport. Niedługo pewnie będzie otwarta Rosja. Niedaleko jest z Zagłębia naftowego do Rumunii, Turcji i wogóle na Wschód.

My dajemy się jednak ubiedz małej Austrii, która nawet u nas bierze najlepsze dostawy. Zamiast wozic stare żelazo z Zagłębia do hut i stamtąd brać z powrotem żelazo, korzystniejszym jest rzeczy te wyznosić na miejscu. Skończyły się bowiem subwencje rządowe i chaotyczna gospodarka. Teraz trzeba kalkulować bardzo dokładnie i starać się o jak najlepsze wyroby, by wytrzymać konkurencję z zagranicą.

Łódź, Wojciech Piotrowski.

Lwów, 10 marca.

W TRANSAKCYJACH BANKOWYCH:

Dolar ef.	9,6 5.000
N. Jork	9,450.000
Frank szwajc.	1,630.000
Frank franc.	345.000
Funt szterling.	40,450.000
Kor. austr.	134 1/2
czeska	274.000
Liry włoskie	400.000

DOLAR W WOLNYM OBROTCIE:

9,675.000

FRANK WALORYZACYJNY:

9 marca	1,800.000
10 marca	1,800.000

Fr. walor. tytoniowy	1,890.000
Fr. walor. kolejowy	1,800.000

Notowania giełdowe.

KALENDARZYK SUBSKRYPCYJNY.

Termin subskrypcji nowych emisji upływa:

Dnia 10 marca:
Olkusz, Fabryka naczyń emaliowanych.

Dnia 20 marca:
Cukrownia Chybie.

Dnia 28 marca:
Zakłady Amunicyjne Pocisk.

Dnia 31 marca:

Bank Polski.
Azot.

Dnia 4 kwietnia:
Ziemski Bank Kredytowy.

KALENDARZYK WALNYCH ZGROMADZEŃ.

Dnia 10 marca:
Star.

Dnia 15 marca:
Lesienicka Fabryka Drożdży prasowanych i Spirytusu.

Dnia 18 marca:
Polska Nafta.

Dnia 24. marca:
Rolindustria.

Dnia 29. marca:
Olkusz.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 marca.

Tendencja bez zmiany.

Waluty i dewizy: Frank fr. 332500.
Dolary kan. 8975000, Dolary St. Zjedn. 9300000, N. Jork 9300000, Londyn 39650000, Paryż 336500, Praga 264000.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 10 marca.

Na rynku walutowym dolar w dalszym ciągu silny i utrzymuje się na wygórowanym kursie około 9,700.000. Na giełdzie walutowo-dewizowej z powodu znacznej podaży kursa dewiz kształtują się zniżkowo. Szczególnie frank francuski, który od dłuższego czasu ciągle spada obniżył się bardzo znacznie. Dzisiejsze radio nowojorskie notowało Paryż w Nowym Jorku dol. 3.46 za 100 franków co wywodzi blisko 29 franków za 1 dolara. Ten spadek franka ma już charakter katastrofalny i niewątpliwie należy się spodziewać w najbliższych chwilach energicznej akcji interwencyjnej rządu francuskiego, który wszelkimi możliwymi środkami zahamuje ten gwałtowny spadek franka. Na giełdzie warszawskiej PKPP. utrzymuje kurs dolara na wysokości 9,350.000.

Na rynku efektów ruch ożywiony przy dość licznych obrotach, lecz kursach mimoto niskich. Szczególnie uderzającą jest różnica kursów między giełdą lwowską, a warszawską, która od dłuższego już czasu notuje kursa w niektórych wypadkach o wiele wyższe od kursów giełdy lwowskiej. I tak notowano dziś w Warszawie Bank Przemysłowy 2400 u nas 2325, Chodorów 26 milj. u nas 24 milj., Cegielski 3200, tu 2700, Cmielów 4250—3900, Parowozowy 2200—1900, Pocisk 6400—6100. Także w niekotowanych Gazy płacono u nas 91 milj. w Krakowie 98 milj., Gazy zachodnie 33 milj. tam 39 milj. Jak z powyższego widać jest obecnie lwowska giełda efektów najtańszą giełdą w Polsce, a to z powodu dużej podaży, a stosunkowo dość małego popytu.

Z akcji bankowych ruch ożywiony w Hipotecznym, Przemysłowym i Ziemskim i Kredytowym. Wielka ilość transakcji. Zwiększał Hipoteczny ciągłe poszukiwany, Ziemski Kredytowy

Włochy 386000, Belgia 295500, Szwajcaria 1600000, Holandia 3440000.

Frank złoty 1800000, Bony złote 1400000, Poż. złota 15100000, Pożyczka dolarowa 5585000, Milionówka 850000.

Akcie: Bk Dyskont. warsz. 37000,

mimo ponownej subskrypcji słaby. Z innych kotowanych modne od kilku dni Browary, typ lwowskiej, giełdy Chodorów, pozatem jak zwykle Chybie, Olkos i Tespy.

Giełda niekotowanych również ożywiona. W obrotach Azot, Gazy jedne i drugie, Jaworzno, Len i Węglówki kursa utrzymywane.

Transakcje w akcjach (w tys. mk.): Hipoteczny 2900 3000 2975 2950 neef. (2850) 3000, Przemysłowy 2320 2325 2350 2315 2340 2330 2320 2325. ZBK. 800 850 775 820 775 875 700. neef. 625 700. Browary 32250 32300 32000, Chodorów 23900 24 23750 23850 23950 23900 24000. Chybie 50 drobne 55 54500 54 55500 Cegielski 2750 2725 2700. Gafota 1375 1350 1325. Górka 72500 73000. Totan 1650. Pocisk 6100. Nafta 2350 2375. Rakszawa 15600. Siersza el. 1350. Siersza gór. 27000, 27500 26500. Siołka Wydawnicza 1500 1750 2000. Tepege 12100 12200. Tespy 25500 28750 29000 27500 28 28600. Zieleniewski 51 51250. Cmielów 3875 3900. Krakus 8000. Lokomotywy 2800 2850 2775 2700. Niemojowski 2600 2575. Nitrat 1225 1275. Olkos 19000 19100 19050 19250. Parowozowy 1925 1910 1900. Pezet 815 825 810.

Transakcje w akcjach niekotowanych: Arma 4100. Azot 2500 2450 2425 Bank Ziemian (1000 500) 160. Czechowice 825. Brugger 4800 4700. Elektrownia m. Sanem 825 850 800 neef. 775. Foresta 3050 3000. Gazy 91000 90500 90000 91000. Gazy zach. 33000 33250 33500 33000 32750. Gazolina 4850 4825. Gazociąg 850. Jaworzno setka 111000 25 — 114000, 113500. drobne 126000 124500 125500. Len 5200 5250 5400 5500 wykonanie praw. Lesienice 10000 Nobel 7500. Przeworsk. okazieński 1025000. Radziwił 7000. Rucker 22000. Rolindustria 1500. Siohen 428000. Szkło w Krośnie 8250. Terpentyna 1000. Węglówki 139 do 138. Zgierz 21000.

Bk handlowy warsz. 34500. Bk dla handlu i przem. 6600, Bk Kredytowy warsz. 1850, Bk handlowy Poznań 9500, Bk Przemysłowy Lwów 2350, Bk Powszechny Kred. 400, Bk Tow. Spółdzielcz. 25000. Bk Wileński 500. Bk Zachodni 12750, Bk Ziemski Kred. 825, Bk Zjedn. Ziem Pol. 6100, Bk Zw. Spółek Zar. 24000, Bk Zw. Ziemian 750, Cerata 985. Grodzisk 4200, Kijowski 2050, Puls 1975, Spiess 4500, Włók 985, Zgierz 20000, Brown Boveri 2150, Chodorów 25500, Czersk 2950, Częstochowa 13250, Gosławice 6100, Michałów 3100, Cukier 20500, Farley 4200, Łazy 800, Drzewo 1700, Węgieł 25500 dr. 30500, Pol. nafta 2275, Nobel 7000, Lenartowicz 725, Cegielski 2950, Fitzner 36750, Lilpop 3725, Modrzejów 54 dr. 61250, Norblin 3350, Orthwein 2350, Ostrowieckie 51500, Parowozowy 2150, Pocisk 6300, Rohn i Ziel. 2625, Rudzki 8750 dr. 9500, Starachowice 17650, Suchedniów 8000, Trzebinia 3150, Unia 27000, Ursus 5900, Zieleniewski 52000. Zł. Pol. Fabr. Masz. 1650, Konopie 3100, Zawiercie 265000, Żyrardów 1640000, Belpol 300, Borkowski 6000, Hurt 1000, Jabłkowscy 950, Skóry 350, Syndykat Roln. 10000, Herbata 400, Tkanina 335, Zach. Tow. 950, Polbał 650, Pol. Lloyd 850, Żegluga 915 7 800, Cmielów 4000, Haberbusch 29500, Dźwignia 700, Klucze 6200, Korek 450, Marynin 6800, Marjowski 30000, Mirków 8000, Pustelnik 6300, Ostrowiec 5750, Tehate 1500.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 10 marca.

Tendencja niejednorodna.

Bk Ziemski Kred. 825, Powszechny Kred. 450, Przemysłowy 2300. Bank Zw. Spółek Zar. 24750, Bk Hipoteczny 2850, Tohan 1725, Pharmia 2700, Imrex 100, Cmielów 4275, Zieleniewski 51250, Cegielski 3000, Parowozowy 2100, Pocisk 6300, Trzebinia żel. 3200, Trzebinia mydło 16750, Górka 74000, Siersza gór. 26100, Elektrownia 1550, Tepege 11750, Pol. Nafta 2475, Pokucie 2350, Krakus 8275, Chodorów 24000, Strug 6800, Syndykat. kosz. 1000, Niemojowski 2800, Piaseccy 3700, Jaworzno dr. 124000, Gazy wschodnie 85000 Gazy zachodnie 38000, Chybie 53500, Lokomotywy 2700, Nafta w Krośnie 2700, Nitrat 1200, Len 5350, Azot 2350, Węglówki 137, Pol. Glob 600, Żegluga 500, Olkos 18 i pół, Kabel 3950, Kapelusze 80, Nobel 7500, Tehate 10 i pół. (AW.)

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 10 marca.

N. Jork 580 i pół, Londyn 24,80, Paryż 21,50, Wiedeń 0,0081,80, Włochy 24,50, Belgia 18,28, Budapeszt 0,01, Helsingfors 14,75, Sefia 4,15, Holandia 215,10, Chrystiania 78, Kopenhaga 91, Sztokholm 151, Bukareszt 2,07, Berlin 0,130. (AW.)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 10 marca.

Warszawa 0,618—0,622, Marka pol. 0,617—0,620. (AW.)

ZBOŻE.

Lwów, 10 marca.

Poza sporadyczną transakcją w owsie zastój w dalszym ciągu. Podaż obfita przy braku chęci kupna.

Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Transakcje: owies 21000—22000.

Ceny szacunkowe bez transakcji: Pszenica 35000—36500, żyto 21500—22500, jęczmień browarniany 21500—22500, jęczmień przemysłowy 18000—19000.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

płaciła za	10 marca	8 marca
1 austr. kor. złotą	1863000	1863000
1 markę niem. złotą	2191000	2191000
1 rubel złoty	4733000	4733000
1 frank złoty	1774000	1774000
1 gram czystego złota	61 3769	61 13769
1 dukat	21031000	21031000
1 gram srebra	174800	174800
frank zł. obliczeniowy	1798000	1798000

Wart. nomin.	D. wid.		Akcje	10 marca		8 marca	
	1921	1922		płaca	zakup	transakcje	
Mkp.	Mkp.	Mkp.	z kuponem bieżącym	Ceny w tysiącach			
280	70	140	Bank Związkowy .	—	—	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny .	2875	3025	2900—3000	2850—2900
1000	300	600	Bank handl. przn.	—	—	—	—
—	—	—	Bank Komercał.	—	—	—	—
280	56	140	Bank Małopolski .	2800	—	—	2800
280	42	14	Bank powsz. kred.	—	—	—	—
230	42	130	Bank Przemysłow.	2300	2375	2320—2350	2375—2400
1000	250	—	Bank Rolniczy .	—	—	—	—
280	56	84	Bank Ziem. kred.	690	880	700—875	800—900
280	56	84	Bank Ziemelny .	—	—	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—	—
500	—	—	Agrochemia .	—	—	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy .	—	—	—	—
500	500	—	Browary .	31750	32500	32000—32200	32000
1000	21	3000	Chodorów .	23500	24250	23750—24000	24500—24600
—	—	—	Chybie, fabr. cukru	50500	51500	51000	51000 51500
—	—	—	Cegielski	2675	2715	2700—2750	2850
1000	200	1000	Cmielów	3850	3925	375—3900	3900—4200
—	—	—	Fabr. Lokomotyw	2675	2875	2700—2850	2900
140	22	140	Gafota	1300	1400	1325—1375	350
140	800	—	Galicja	—	—	—	—
140	119	—	Górka	72000	73500	72500—73000	—
140	280	14	Karpalit	4055	—	—	4250
280	163	200	Krakus	7950	8050	8000	8000
—	—	—	Marynin Z. p. ogrod	—	—	—	—
1000	90	—	Niemojowski . . .	2550	2625	2575—2600	2650—2675
1000	300	400	Oikos	18900	19400	19000—19250	18750
500	60	—	Parowozowy . . .	1880	1940	1900—1925	—
500	200	—	Pezet	800	830	810—825	800—1000
1000	—	750	Płotno	—	—	—	—
350	14	170	Pocisk	6050	6150	6100	—
500	100	350	Polska nafta . . .	2355	2400	2350—2375	2550—2575
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	575	—	—	575
10000	1500	—	Potega	—	—	—	—
140	100	280	Rakszawa	15500	15700	15600	15750
—	—	—	Rohn Zieliński . .	—	—	—	—
200	21	40	Siersza elektr. . .	1380	1370	1350	1400—1425
14	450	—	Siersza gór. . . .	26250	27750	26500—27500	—
280	—	50	Spół. Wydawnicza .	1400	2100	1500—2000	1100
100	—	—	Tehate T. akc. . .	10500	—	—	11500
1000	150	350	Tespy	21250	29250	27500—29000	29250—29750
140	98	280	Trzebinia f. masz.	—	—	—	—
50	180	250	Ursus	—	—	—	—
500	150	500	Wild i Ska	—	—	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski . . .	50500	51500	51000—51200	50500—51500
—	—	—	Impex Ska handl .	—	—	—	—
500	100	300	Polski Glob . . .	—	—	—	—
1000	160	200	Polbal	—	—	—	—
1000	260	210	Poisot	—	—	—	—
410	70	250	Pohan	1620	1670	1650	—
500	100	600	awel	—	—	—	—

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ.

PRASA do prasowania druków do sprzedania a. Wiadomość: W kancelarii Drukarni „Słowa Polskiego”, Zimorowicza 11-15.

FORTEPIAN do nauki w dobrym stanie sprzedaw. Hanak, Pańska 21. 1228

BRZUCOWICE Sprzedam dwie wille murowane, 23 pokoi (6 woińnych) dwie szklane werandy, stajnia etc. pod morga ogrodu tuż przy torze kolejowym. Zgłoszenia pod: „D. 12.000” Biuro ogłoszeń Lwów, Zimorowicza 14. 1205

KUPIE dom, lub część domu z wolnem mieszkaniem we Lwowie. Skleniarzski, Kopernika 26 parter. 1251

SZPARAGI sadzonki roczne, sprzedaje zarząd ogrodu dworskiego Miejsce Piastowe p. tamże. 1232

POWOZY naprawia i lakieruje fabryka powozów Macisława Lackendorfa ul. Żulińskiego 6. 1143

KASA kontrolna (National) do sprzedania. Morylewski Krzyszkowski, Horel Zorża. 1253

PARE KONI powozowych, klacz wierzchową sprzedaje Zarząd dóbr Czahrów p. Bukaczowce. 1205

WOLNE POSADY.

PANIENKE dochodząca do dzieci dobrze poleconą przyjmie. Mączynska, Kalcza 11, od 11 do 1. 1193

POSZUKUJE zaraz dobrego fachowca ogrodnika. Zgłoszenia pisemne Bajkowce poczta Tarnopol Maniewski. 1244

POSADY POSZUKIWANE.

SEUCHACZ trzeciego roku leśnictwa poszukuje praktyki. Łaskawe zgłoszenia pod „Leśnictwo Bakocyn p. Żurawno”. 1219

OSOBA z kresów, inteligentna, w średnim wieku poszukuje zajęcia do zarządu domu, lub guwernantką (niem., franc., ros.) J. T. „Słowo”. 1241

PODMAJSTRZY murarski w sile wieku poszukuje zajęcia na sezon, najchętniej na prowincji. Listy J. G. ul. Antoniego 5. 1151

NAUKA I WYCHOWANIE.

UDZIELAM lekcji francuskiego. Zgłoszenia pod „Nr. 19” do Administracji. 1252

DZIA 15 marca rozpoczyna się kurs kroju i szycia również przyjmują wszelkie roboty. Firma „Jolanda” Staszica 8, boczna Choryczyńska. 1164

UDZIELAM lekcji. Specjalność matematyka, fizyka, wykresina. Listy: Administracja pod „Akademik”. 1278

MALŻENSTWA.

POZNANECZYK, kawaler, młody, przystojny, zamożny, na samodzielnym stanowisku, z braku znajomości, na tej drodze poszukuje towarzyski życia. Warunki: panna, ew. młoda wdowa, polka, wykształcona, przystojna. Zgłoszenia z fotografią pod „Pośpiech” Administracja „Słowa Polskiego”. Dykrecja i zwrot fotografii zapewnione. 1259

MIESZKANIA.

ZAMIENIE mieszkanie w Krakowie 5 pokoi z kuchnią z komfortem w średnim wieku na takie lub skromniejsze we Lwowie. Wiadomość pod „Zamiana” za okazaniem kwitu inseratowego. 1131

POSZUKUJE pokoju z kuchnią. Czynsz 60 milionów i odpis. Zgłoszenia pod Szczęsna T. 20. 1281

URZEDNIK bankowy poszukuje 1—2 pokoje z kuchnią lub bez. — Zgłoszenia do Administracji pod „Bankowiec”. 1268

WIELKIE przedsiębiorstwo przemysłowe zamieni swój lokal o 17 ubikacjach położony w przyrzecznej dzielnicy w Warszawie na taki sam lokal we Lwowie. Zgłoszenia pod „Warszawa” skrzynka pocztowa Nr. 17. 1267

RÓŻNE DONIESIENIA.

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiumy, płaszcze Pracownia sukien, Mikołaja 18, I. p. 1065

PRZYSTĄPIE jako udziałowiec z kapitałem od 3 do 10 tysięcy dolarów do kilku solidnych przedsiębiorstw w dziedzinie interesów finansowych, lub nabędę je na własność. Wiadomość pod „Przemysłowiec” do Redakcji Prasowej, Lwów, Choryczyńska 7. 915

KAPLUSZE wszelkiego rodzaju przerabia Topolnicka Kopernika 1. 905

WARSZAWSKA pracownia sukien, kostiumów, płaszczy — wykonuje szybko i tanio. Żybkiewiczza 17, I. p. ganek na lewo. 1214

CYCLECAR Jagiellońska 8 poleca lekkie samochody Renault najekonomiczniejsze w zużyciu benzyny, najtańsze. 1217

KTO chciałby założyć jakieś przedsiębiorstwo i przyjąć wspólnika z lokalem nadającym się na cele przemysłowe i z częściowym wkładem. Zgłoszenia do Administracji pod „Koło dworca”. 1278a

Dwie klacze

pełnej krwi angielskiej.
PERNIZIOS ur. w r. 1913 (ojciec Peregrin, matka Batswing) (obecnie wysoko żrebna).
ALIANKA ur. w r. 1919 (ojciec Blason, matka Maranta) obecnie „nie żrebna”.
DO SPRZEDANIA.
Zarząd dóbr Zalesie p. Rzeszów.

Ogłoszenie.

Poszukiwany jest inżynier budowlany posiadający wymagane przez prawo obowiązujące uprawnienia jako Kierownik do prowadzenia robót większych i związanych z nimi prac przygotowawczych, jak wykonanie szkicu, planów, kosztorysów i t. d. do kierownictwa robót w Garnizonie Równe przy budowie: a) stajni dla jednego szwadronu, b) studni artezyjskiej z siecią wodociągową i wieżą ciśnien, c) domów dla 43 oficerów, oraz d) przy remoncie kapitalnym budynku Nr. 394 na Woli w Równem.

Koszt wymienionych robót w sezonie bieżącego roku wynosić będzie około 700.000 zł. polsk.

Oferty z warunkami wraz z rejentalnie zaswiadczeniami dokumentami i referencjami z przebytych praktyk budowlanych, należy składać do Kierownictwa Rejonu Inżynierji Saperów w Równem do dnia 20 marca 1924 roku.

Ustnych informacji udziela w godzinach urzędowych Kierownictwo Inżynierji i Saperów w Równem (Sucharówka bud. Nr. 639). Oferty nie przyjęte pozostaną bez odpowiedzi.

1273

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów w Równem.

Zawiadamiamy P. T. Kupców

że objęliśmy wyłączne przedstawicielstwo na całą Małopolskę

firmy:

Fabryka przetworów chemicznych M. PISZCZKOWSKI
w Warszawie

wywarzająca o niezrównanej jakości: **mydło VENUS 65%**, **mydło „LEWEK” 50%**, **mydło szare i tłuszcza „fayette”** dla przemysłu i rolnictwa.

Dla dogodności naszych P. T. Odbiorców otworzyliśmy skład fabryczny we Lwowie, pl. Gróchowski 1 (Gmach Skarbka). 1231

Przy większym odbiorze kredyt.

Z poważaniem
„RODOHAN”
DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
ROMATYN I SKA
Lwów, Ossz. lińskich 6.

POTRZEBNI

Kupiec

branży kolonialnej znający handel zagraniczny, doświadczona i wybitna siła, na posadę członka Zarządu.

BUCHALTER - KORESPONDENT

polsko - niemiecki, doświadczony i pewny bilansista.

Zgłoszenia pisemne z opisami swiadectw, podaniem dotychczasowej działalności, referencji i warunków przyjmuje

Dyrekcja Hurtowni Kolonialnej
SP. AKC.

we Lwowie, ul. Rl. Tańskiej 3.

Potrzebna także 1238
początkująca siła biurowa
z ładnym charakterem pisma —
w praktykę.

1.000 CHORYCH na

REUMATYZM I PEDAGRE



stało wyleczonych za pomocą jednej zupełnie nieszkodliwej uci. Oswobodzeni od cierpienia, wyrażali swą wdzięczność słownie i za pośrednictwem ogłoszeń.

Nie szukajcie nowych środków
tylko spróbujcie mego napoju, który wyleczył tysiące osób napisać pocztówkę a prześlę Wam natychmiast moje wyjaśnienia i wiele poświadczonych protokołów o wyleczeniu chorych. 1274

zupolnia darmo
i bez żadnych kosztów.

Adres: **AUGUST MAERZKE**
Berlin-Wilmersdorf,
Bruchsalerstr. 5. Oddział 672.

Powszechny Bank Kredytowy S. A.

Zakład Główny we Lwowie
oraz jego Oddziały:

w Warszawie, Krakowie, Bielsku, Orhobyczu i Borystawie przyjmują na podstawie pozwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 21. lutego 1923. L. D. K. 953/II 1271

WKŁADY

w walutach zagranicznych
za oprocentowaniem w tych walutach oraz udzielają kredytów w walutach zagranicznych.

BANK przyjmuje również
Zapisy na akcje
Banku Polskiego.

NACZYNNIA KUCHENNE

w najlepszych gatunkach

poleca 1075

MARJAN KOŚCIUK

Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

PŁUGI

jedno- i dwuskbowe nowe Cegielskiego, Eberharda, Zawadzkiego, jeszcze nie wielka ilość poniżej cen fabrycznych okazjnie sprzedam. — Oferty do Sł. wa pod „Pługi”. 1266

BILETY WIZYTOWE

wykonuje najtaniej

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO”
— we Lwowie, Zimorowicza 15. —

Obwieszczenie.

Przy wyborach do Zarządu Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, oraz przy wyborach do Sadu Rozjemczego dla tegoż Zakładu, odbytych dnia 24 lutego 1924, wybrani zostali:

A. DO ZARZĄDU.

a) Z grona przedsiębiorców: Grupa I. Dr. Józef Kaden, Stanisław Koschelm, Stanisław Komorowski członkami; Dr. Kazimierz Papara, Leon Podlewski, Dr. Ludwik Smoleński zastępcami. Grupa II. Inż. Józef Tomicki, Inż. Władysław Osostowicz członkami; Ludwik Zawadzki, Antoni Rzepczak zastępcami. Grupa III. Inż. Feliks Hess, Lipc Schutzmann, Wit Sulmierski członkami; Inż. Konrad Zakrzewski, Inż. Wiktor Strzemeski, Tadeusz Chłapowski zastępcami. Grupa IV. Inż. Władysław Marzke członkiem; Henryk Perier zastępcą. Grupa V. Gustaw Pammer członkiem; Inż. Józef Dabieński zastępcą. Grupa VI. Edmund Zieleniewski członkiem; Stefan Battermay zastępcą. Grupa VII. Dr. Kazimierz Linatowicz członkiem; Włodzimierz Gruan zastępcą. Grupa VIII. Inż. Eryk Cienclala członkiem; Inż. Władysław Startel zastępcą. Grupa IX. Edward Zajaczek członkiem; Inż. Konrad Łozinski zastępcą. Grupa X. Bernard Polodziecki członkiem; Aleksander Semkowicz zastępcą. Grupa XI. Dr. Paweł Osala, Maimyca Grünberg członkami; Tadeusz Prugar, Maksymilian Lomnicki zastępcami. Grupa XII. Kazimierz Kielbusiewicz członkiem; Tadeusz Höflinger zastępcą. Grupa XIII. Witold Ostrowski członkiem; Kazimierz Moszczński zastępcą. Grupa XIV. Inż. Dr. Józef Taub, Wojciech Dembiński członkami; Inż. Piotr Król, Jan Noworyta zastępcami. Grupa XV. Józef Neumann członkiem; Wacław Anczyk zastępcą.

b) Z grona ubezpieczonych: Grupa I. Dr. Janusz Wrzesiński, Stefan Baczowski, Michał Worochański członkami; Zdzisław Sigmund, Jan Daniec, Walenty Śliwka zastępcami. Grupa II. Jerzy Kiszka, Edward Henz członkami; Władysław Witwicki, Stanisław Jaszek zastępcami. Grupa III. Tomasz Bożek, Piotr Grochab, Franciszek Rajdych członkami; Jan Cuiel, Andrzej Pogoda, Stanisław Drabik zastępcami. Grupa IV. Józef Barański członkiem; Łukasz Czuczman zastępcą. Grupa V. Karol Urbankowski, Teofil Dżos zastępcą. Grupa VI. Inż. Stefan Szybalski członkiem; Stanisław Litwiński zastępcą. Grupa VII. Bronisław Różycki członkiem; Władysław Makymowicz zastępcą. Grupa VIII. Tadeusz Drobut członkiem; Franciszek Kolarz zastępcą. Grupa IX. Andrzej Suchy członkiem; Andrzej Pysz zastępcą. Grupa X. Jan Pindycki członkiem; Jan Czerniecki zastępcą. Grupa XI. Bronisław Drobut, Jan Kosowski członkami; Juliusz Kozłowski, Franciszek Gumienny zastępcami. Grupa XII. Józef Korczak Korywiński członkiem; Jan Martyn zastępcą. Grupa XIII. Władysław Ostachowicz członkiem; Władysław Rogozewicz zastępcą. Grupa XIV. Stanisław Bednarski, Ignacy Bielec członkami; Grzegorz Rosenblatt, Maksymilian Gośniowski zastępcami. Grupa XV. Edmund Dąbrowski członkiem; Leonard Mikuszewski zastępcą.

B. DO SADU ROZJEMCZEGO.

a) Z grona przedsiębiorców: Feliks Domański, asesorem; Karol Domczek, Władysław Dunko de Sajo, Kazimierz Legiżyński, Henryk Chauer, Ludwik Georgon, Stanisław Rewicki, Albert Todschnider, Ignacy Wenberg, Stanisław Choleńkowski, Inż. Leonard Nitsch zastępcami asesora.

b) Z grona ubezpieczonych: Ignacy Kulczycki asesorem; Kazimierz Górnik, Józef Nowakowski, Władysław Cichacki, Antoni Mydlowicz, Stanisław Góral, Władysław Kurzewicz, Hilary Winiak, Michał Feliksik, Franciszek Hoffman, Józef Sołek zastępcami asesora.

Za Komisję wyborczą: 1276
Prezes Dr. Aleksander Malaczynski.

OLEJKI
5 eteryczne
ESENCE
do cukierków likierów limonad
Barwniki nietrujące itp.
DOMAGALSKI I SKA
Parowa fabryka olei eterycznych
i esencji — Poznań. założ. 1911.



Pierwszorzędny
materiał,
solidne wykonanie,
przystępne ceny,
na dogodne raty.

1145